ROK XLIX. Nro 279.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 18 Grudnia 1869. Sobota. Dnia 6 (18) Grudnia 1869.

Rano ciepła st. 2, w połud: c st 3 | Wysokość wody st: 2 c 11 (przybywa) | Stan barometru: na deszcz. | Ubyło dnia godz: 9 m. 4. | Jutro, Śtej Faustyny wdowy. Pojutrze, Śgo Teofila Męczenn:

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego" Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

— Z powodu zmiany przepisów Pocztowych, Redakcja ma honor zawiadomić, iż Kantory „Kurjera Warszawskiego" na prowincji, oprócz już ogłoszonych w Kaliszu u pp. Hurtiga i Mittwocha otworzyła nadto w Częstochowie u p. L. Kocha, w Petrokowie u tegoż i w domu kommissowym p. Tchórzewskiego i w Wrocławsku u p. M. Lewińskiego.

Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z d. 29 listopada 1869 r. — Zważywszy, że w Nrze 258 gazety „Sudiebnyj Wiestnik" zamieszczony jest artykuł pod tytułem: „Rewizja u sędziego pokoju Czerkesowa" wystawiający czynność wykonawcy rządowego w przewrotnem świetle, mogącem podać powód do nierzetelnego tłómaczenia tak środka wywołanego koniecznością, jako też sposobu jego wykonania, a nadto mając na względzie w ogólności niedobry kierunek przyjęty w ostatnim czasie przez pomienioną gazetę, minister spraw wewnętrznych, na mocy ust. II Najwyższego ukazu wydanego do rządzącego senatu z d. 6 kwietnia 1865 r. i art. 29 dz. II Najwyżej zatwierdzonej w tymże dniu uchwały rady państwa, postanowił: oznajmić pierwsze ostrzeżenie gazecie „Sudiebnyj Wiestnik" w osobie odpowiedzialnych: rektora i wydawcy, assessora kolegjalnego Czebyszewa-Dmitriewa i redaktora rzeczywistego radcy stanu Łochwickiego. (D. W.)

— W Nr 259 „Gońca Urzędowego" zamieszczony został Najwyższy rozkaz względem zmniejszenia opłaty od prostej korrespondencji między Petersburgiem a bliższemi okolicami. Przesyłanie listów między temi miejscowościami, jako zamiejskiemi, w kopertach pocztowych 5-cio kopiejkowych, ustanowionych wyłącznie dla poczty miejskiej, nie dozwala się; a przeto dla dogodności publiczności wprowadzone będą nowe koperty 5-cio kopiejkowe, dla przesyłania listów pocztą miejską i zamiejską. O wystawieniu takich kopert na sprzedaż ogłoszonem będzie do publicznej wiadomości. Podczas lata pocztowe kommunikacje między Petersburgiem a niektóremi bliższemi miejscami ustanowione będą częstsze. (D. W.)

— *Kommissja Rządowa Sprawiedliwości* ogłasza, iż Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem na 320 posiedzeniu swem w dniu 17 (29) października r. b. odbytem, darowiznę dwóch sklepów w Międzyrzeczu, na rzecz miejscowego szpitala starozakonnych przez Moszka Dawidowicza i Ryfkę z Goldmanów małżonków Migdałów, aktem urzędowym z dnia 8 (20) listopada 1867 roku uczynioną i prawnie przyjętą, w myśl art. 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami w rzeczonym akcie darowizny zamieszczonemi, zatwierdził. (D. W.)

— Do komitetu dam towarzystwa opieki nad rannymi i chorymi wojskowymi, wpłynęło od członków założycieli: S. A. Leontjewowej-Lewickiej 10 rs. i baronowej P. W. Driesen 10 rs. (D. W.)

— Jutro 4ta niedziela adwentu, Ewangelja u Łukasza Świętego w Roździale 3cim „O Janie opowiadającym chrzest."

—Ł— Sztuka ma swoje prawa i swoją niezaprzeczoną dziś przez najzawziętszych nawet zwolenników estetycznej rutyny wyższość nad naturą. Najlepszym tego dowodem, że wczoraj pomimo słoty, — pomimo wichru wyjącego z ponurą wściekłością,— żądza wyższych wrażeń sprowadziła do sali teatralnej tak wielu widzów,—że biletów w kassie zabrakło.

Do napełnienia teatru, potrzeba koniecznie dwóch warunków:—dobrej sztuki—i artystycznego jej wykonania. Oba te warunki wczoraj harmonizowały ze sobą.

Rolę Michonneta, jedną z najsympatyczniejszych i najbardziej skończonych w dramacie, odziedziczył po Rychterze pan Grzywiński. Tym razem sukcessor obszedł się dobrze ze swoją spuścizną. Gra p. Grzywińskiego dowiodła starannych i pracowitych studjów. Artysta nie sądząc się na bezwarukową odrębność, (co zresztą zawsze do przesady prowadzi),—potrafił jednakże w przedstawioną postać, wlać myśl własną, i utrzymać się do końca w charakterze. Pragnęlibyśmy tylko widzieć Michonneta nieco starszym,—bo tego rola koniecznie wymaga. Nie potrzebujemy dodawać, że Adrjanna była zachwycającą. Sceptykom niewierzącym w miłość, radzimy szczerze zobaczyć, jak to uczucie przedstawia się w grze p. Modrzejewskiej.

—S— *Targi Warszawskie.* Targ wczorajszy pomimo niepogody, nastąpionej po rannym przymrozku, przedstawiał więcej ożywienia, aniżeli to miało miejsce na targach poprzednich. Wprawdzie ruch znaczniejszy był głównie rano, kiedy jeszcze nie rozpoczęła się krętanina powietrzna deszczu ze śniegiem, lecz mimo to każdy z producentów mógł swój towar korzystnie

wymienić na pieniądze, gdyż z kupnem spieszono się dosyć. Nadchodzące święta znakomicie zapewne przyczyniły się do ożywienia targów wczorajszych, jednak nie był to jeszcze ten ścisk długotrwały, jaki napotykamy zawsze w ostatnich dniach poprzedzających święta Bożego Narodzenia.

Produktów było dosyć, lecz ceny w ogóle proponowano wysokie, a poczynając sprawozdanie od potrawy adwentowej t. j. ryb, zanotowaliśmy, że za funt żywego szczupaka żądano kop. 20 i 21. Sandacza i karpia od kop. 19 do 21, Lina kop. 25. Ryby śnięte były bardzo mało co tańsze, gdyż funt szczupaka dużego kop. 18, sandacza i okonia od kop. 16 do 19, karpia kop. 17. Przy takiej drożyznie ryb, dosyć ich pozostało nierozkupionych, a śledzie za to cieszyły się licznemi nabyciami po kop. 2½ do 4 za sztukę.

Jaja pomimo, iż były już drogie, jeszcze bardziej poszły w cenie, płacono bowiem za kopę od rs. 1 kop. 15 do rs. 1 kop. 35.

Nabiał wczoraj cokolwiek zszedł z ceny, a szczególniej to odnosi się do masła, funt bowiem świeżego niesolonego płacono od kop. 30 do kop. 37½, solonego do potraw, od kop. 26 do 30.

Kwarta śmietany od kop 25 do kop. 30, śmietanki słodkiej od kop. 13 do 16, mleka niezbieranego kwartę sprzedawano po kop. 5 do 6.

Serów było dosyć, lecz kupujących ten produkt zauważyliśmy niewielu, a ceny proponowano rozmaite stosownie do suchości i tłustości tego wytworu krowiego; za średniej wielkości ser suchy żądano kop. 15, za baryłkę owczego kop. 18 do 22½ za funt, sera krakowskiego kop. 17 do 20, kejdlowskiego funt kop. 30, szwajcarskiego od kop. 20 do 30.

Grzyby znajdowały duży odbyt, a cena zeszłotygodniowa funt po kop. 25 do 30, utrzymała się i wczoraj.

Zwierzynę niebardzo kupowano, płacono za zająca do rs. 1 do rs. 1 kop. 20, sarnę od rs. 8 do 13, cietrzewia kop. 80.

Drobiu aczkolwiek nietyle znajdowało się, co zeszłych targów, jednak i ten wszystek nie został rozkupiony, a ceny podawano za gęś bitą, od kop. 75 do rs. 1, za indyka, od rs. 1 kop. 30 do rs. 1 kop. 70, za kaczkę od kop. 37½ do kop. 45, za pulardę kop. 50. Drób żywy płacono wyżej: za kaczkę kop. 45, za indyka rs. 1 kop. 80, za gęś od kop. 80 do rs. 1 kop. 5; za kurę od kop. 20 do 37½.

Jarzyn znajdowało się na placu Grzybowa niewiele, a ceny były mało co większe jak dawniej, za korzec kartofli ceniono od kop. 90 do rs. 1, buraków ćwikłowych korzec rs. 1 kop. 20.

Na placu Krasińskich drzewa widzieliśmy dosyć, lecz kupujących było bardzo mało. Tegoroczna łagodna zima nie wymaga widocznie tyle opału, wieleby go chciano sprzedać, a przytem opalanie pieców zapewne węglem kamiennym coraz więcej wchodzi w użycie.

Targi na Pradze. Wczorajszy targ na konie, czy to skutkiem tego, że był ostatnim przed świętami, czy też skutkiem okropnie przykrej pory, nie przedstawiał wielkiego zajęcia. Jawili się tam tylko ci, którzy dla gwałtownej potrzeby pieniędzy chcieli pozbyć konie, lub ci, którym konieczna potrzeba nakazywała natychmiastowe kupno. Handlarzy wprawdzie widzieliśmy jak zawsze spekulujących na sprzedaż lub zamianę, tak ci panowie zręcznie umieją wartość konia podnieść sobie tylko znanemi sposobami, przedstawić konia takim jakim w rzeczywistości nie jest. Wczoraj wprawdzie odbyło się kilka tranzakcji po cenach wyższych, bo dochodzących do rs. 240, koni fornalskich dostawiono mało, jednak te po rs. 21 do 40 sprzedawano, i takich obrotów naliczyliśmy kilkanaście.

Nierogacizny w większych partjach rozkupiono około sztuk 600 do Pruss, nasi zaś kupcy nabywali bądź po 1-ej sztuce, bądź po kilka, płacąc za wieprza mniejszego od rs. 18 do 22, za większego od rs. 24 do 30, za prosiaka odchowanego od rs. 3½ do rs. 7.

Na targ wołowy przypędzono lub przywieziono kolejami wołów około sztnk 900, a trzy wagony z wołami pozostały na kolei Terespolskiej. Z dostawionych na targ zaledwie kilkadziesiąt zostało niezakupionych; ociągano się zapewne z kupnem do środy przyszłej, bo w ten dzień będzie miał miejsce targ w miejsce piątkowego z przyczyny przypadającej w piątek wigilji. Za wołu stepowego płacono od 25 do 30 dukatów, za tutejszego mniej.

Cieląt przywieziono niewiele, a płacono za małe po rs. 3 kop. 40, za większe od 5 do 6 rs.

— Tego latą kosztem parafjan został odnowiony kościół Sgo Karola Boromeusza. Odświeżeniem tem zajmował się dozór kościelny. Wszystko poszło bardzo składnie i ładnie, oprócz jednej rzeczy: nad ołtarzem wielkim w półkolistej niszy, znajduje się malowidło *freskowe*, przedstawiające Trójcę Świętą. Pracą to włocha Chiarini, wykonana w czasie budowania się kościoła, wprawdzie niezupełnie oryginalna w pomyśle, opracowana jednak była bardzo dobrze, mówię *była*, dziś bowiem jedna tylko postać Boga Ojca została w pierwotnym swym stanie, zaś aniołowie i część postaci Chrystusa Pana, są przy obecnem odnowieniu przemalowane, w zupełności przez jakiegoś malarza, podobno z Berlina umyślnie sprowadzonego. Wartoby aby w podobnych wypadkach radzono się ludzi specjalnie z przedmiotem obeznanych, dla uchronienia własności publicznej od zniszczenia.

— Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, kopja z obrazu Jasnogórskiego, został w tych czasach wykończony przez p. Władysława Gumińskiego, dla kościoła Przemienienia Pańskiego w Brańsku. Obraz ten ma około 3 łokcie wysokości, a przeszło 2 łokcie szerokości. Suknia Najświętszej Marji Panny i Dzieciątka Pana Jezusa rzeźbiona i złocona, a przytem wysadzana kamieniami różnokolorowemi i perłami. Korony rzeźbione, złocone i wysadzane tak kamieniami jak i perłami. Gloria i gwiazdy na tle ciemno wiśniowem aksamitnem, a pod spodem obrazu znajduje się stosowny napis. Całe wykończenie go, znamionuje gust i pojęcie rzeczy. Administratorem kościoła do którego obraz przeznaczony, jest J.X. Wojciech Kociołkowski.

— P. Józef Goleński, z początkiem września r. b. utworzył w Petrokowie chór amatorów do śpiewu kościelnego z 16tu osób, który w kościele po-Pijarskim, wykonywa rozmaite utwory.

— W pierwszej połowie października, było pożarów w gubernji warszawskiej 10, kaliszskiej 4, petrokowskiej 3, radomskiej 4, kieleckiej 3, lubelskiej 11, siedleckiej 4, płockiej 1, łomżyńskiej 4, suwałkskiej 7.

— Jutro więc odbędzie się ów doroczny koncert, z którego dochód przeznaczony jest na wpis dla niezamożnych studentów uniwersytetu. Wiemy, że znaczna część biletów jest już rozkupionych. Udział pan

Modrzejewskiej i Królikowskiego znacznie przyczyni się do ożywienia programatu, dobór wykonać się mających utworów muzycznych trafny jest i zajmujący bardzo. Słowem wszystko się składa, na uświetnienie tej jutrzejszej uroczystości, i mamy niepłonną nadzieję, że wszystkie bez wyjątku miejsca będą zajęte, jak to zresztą i przeszłych lat bywało.

—W tragedji „Romeo i Julja,“ której przedstawienie zapowiedziane jest na przyszły miesiąc, rolę Romea ma podobno objąć p. Wardzyński.

— Korrespondent „Gazety Frankfurckiej“ donosi o ważnym wynalazku w sztuce drukarskiej, to jest o nowej massie, która czarnością swoją przewyższa używaną dotychczas farbę, i równie jest trwała; a co najważniejsza za pomocą processu będącego tajemnicą wynalazcy, i kosztującego zaledwie kilka złotych na centnar papieru,— da się tak doskonale wywabić, że papier potem jak nowy wygląda.— Wynalazcą jest p. Juljusz Kircher z Cannstadtu, który stara się o otrzymanie patentu na swój pomysł. (G. Pols:)

— Przypominamy, że nie jutro, w niedzielę, lecz w przyszłą *środę*, d. 22 b. m., odbędzie się trzecia prelekcja publiczna Prof. Uniw. *Lewestama*, w sali Resursy Kupieckiej, o godzinie w pół do 8ej wieczorem.

— Jakiś anglik wynalazł środek przyrządzenia słomy w taki sposób, że można z niej budować domy tak jak z cegieł, lub z kamienia. W tym celu zanurza on słomę w rozczynie szkła wodnego i po wysuszeniu nadaje jej stosowną zbitość pod prasą. Domy takie nie palą się w ogniu i są łatwe do ogrzania, a przytem tanie, bo ceną jednego wynosi około 80 funtów szterlingów.

— Nowa sala Wystawy Sztuk Pięknych, urządzająca się w kolumnadzie przy kościele Śtej Anny, otwartą ma być dopiero w pierwszych dniach kwietnia roku przyszłego: *Festina lente*, widocznie jest godłem krzątajacych się o koło budowy tego nowego przybytku muz malarstwa i rzeźby.

— Kopje litograficzne z obrazu p. Lessera: „Wanda,“ przeznaczone na premja dla członków Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, jeszcze w tym roku mają być wykończone. Na kamieniu odrysował wspomniony obraz p. Walkiewicz, reprodukcje zaś przygotowywa zakład artystyczno-litograficzny pana Maksymiljana Fajansa.

— Korrespondent z miasteczka Sławatycz gubernji siedleckiej, uskarża się na brak lekarza w tej miejscowości. Miasteczko położone o 6 mil od Biały, Terespola i Brestja Litewskiego, nie obfituje wprawdzie w mieszkańców, ale otoczone jest za to ludnemi i zamożnemi wsiami. Włościanie często udają się do miejscowej apteki z zapytaniem o doktora, narzekając na felczerów okolicznych, którzy każą sobie drogo płacić, a rzeczywistej pomocy nie przynoszą. Korrespondent zapewnia, że przy takich warunkach, lekarz mógłby znaleźć w Sławatyczach dobre utrzymanie, przy taniości zwłaszcza życia i mieszkania.

— Ileż to już razy podnoszono u nas głos w obronie ptastwa dręczonego i więzionego przez przekupniów, w ciasnych malutkich klatkach? I czy to odniosło jaki bądź skutek? Gdzie tam! Wczoraj znów widzieliśmy jakiegoś spekulanta, co na rogu Krakowskiego Przedmieścia i ulicy Piwnej, jak gdyby z jakim ponętnym towarem, rozłożył się z ośmioma klatkami, pełnemi dręczonych niewolników. Szczygły, sikorki, gile, i mnogie inne różnopióre ptaszęta pokutowały tam nie wiem za jakie grzechy. Srogi pogromca pysznił się tak obfitym zbiorem. A biedni ci skrzydlaci jeńcy płacą mu haracz nietylko wolnością. W oczach naszych sięgając po coś do kieszeni wydobył z niej przypadkiem jeszcze dwoje, — ale już pozbawionych życia ptaszyn.

— W kuchni taniej Nr 1szy, przypadają następujące dyżury: *w niedzielę*: pp. Marja Koralewska, Niemirowska i Stanisława Koralewska, pp. Herkner i Lucjan Paprocki; *w poniedziałek*: pp. Semadeni i Unger, pp. K. Schlenker i Sobolewski; *we wtorek*: pp. A. Rejner, Quattrini i Jaworska, pp. Emil Brühl i August Hakebeil; *we środę*: pp. W. Melanja Rawicz, Jabłońska i Kozubowska, pp. J. K. Gregorowicz i Dąbrowski; *we czwartek*: pp, Pelagja Paprocka i Jezierska, pp. Wilhelm Jacobi i J. Retzer; *w piątek*: pp. Kremky, E. Sławianowska i Ludomiła Sławianowska, pp. Jabłoński i Konopacki; *w sobotę* i *niedzielę*, z powodu Świąt uroczystych, obiady wydawane nie będą.

— Miasto Petroków ma być, jak krążą pogłoski, oświetlone gazem; obecnie latarnie miejskie tameczne oświetlane są naftą.

— Metoda Froebla zastosowaną została do wykładu w ochronie w Petrokowie. Pracą tą zajął się głównie jeden z professorów tamecznego gimnazjum, z pomocą kilku dam gorliwie pracujących w sprawie miłosierdzia.

— Księgosusz znowu się pojawił we wsiach: Okuniewie, Woli Rafałowskiej, Kuflewie, Ostrowie, w pow. nowominskim i w mieście powiatowem Radzyminie.

— „Jeszcze wełna na baranie, a chłop już pije na nię.“ Wczoraj jakiś jegomość widać niezbyt czytelny, wziąwszy trójkę za ósemkę, podskoczył z radości, pobiegł do domu i opowiedział żonie, iż wygrał kilkaset rubli. Sprosili więc gości, zapożyczyli się, wyprawili ucztę. Dziś za to obaj małżonkowie przekonawszy się o swojej pomyłce, doznali smutnego rozczarowania.

— Egzaminy prowizorskie i podaptekarskie dziś ukończyły się. Po Świętach na nowo się rozpoczną.

— Pojutrze to jest w poniedziałek, w Resursie Kupieckiej, o 8ej wieczorem, dany będzie koncert przez p. Lotto.

—-Jutro, o godzinie 10ej zrana w Resursie Obywatelskiej, odbędzie się zebranie ogólne tych osób, które na zasadzie podpisanych przez siebie deklaracji, pragną przyjąć udział w stowarzyszeniu Banku Zaliczkowego, jako jego uczestnicy. Na zebraniu tem, odbędą się wybory na reprezentantów stowarzyszenia.

— Słyszeliśmy o układach z towarzystwem niemieckiem, celem zaprowadzenia gazu w Petrokowie.

— Jutro przypada pełnia Księżyca, o godzinie 1ej m. 14 rano.

— Dzisiejszej nocy wicher hulał jak za dobrych czasów, wypowiadając wojnę szybom źle okitowanym, dachówkom niedość silnie osadzonym i parkanom nietrzymającym się jakby się należało swoich posad. W wielu miejscach ta nocna nawałnica znaczne poczyniła szkody. Na samym szczycie gmachu teatralnego część pokrycia dachowego zerwaną została i spadła z łoskotem. Drzew niemało połamanych, a szyldy spadały jak gruszki zbyt dojrzałe.

— Dziś od rana widziano uwijających się szklarzy, którzy potłuczone w nocy szyby wprawiają; a liczba tych szyb stłuczonych ma być niezmierna.

— Przypominamy, iż dzisiaj, o god. 6-tej po południu, w sali Resursy Obywatelskiej, ma miejsce pierw-

szy wykład publiczny professora Korzybskiego, o „*Wolności handlu.*“

— Od dnia wczorajszego zawieszoną została licytacja zastawionych kosztowności w Banku Polskim. Licytantom, którzy już złożyli zaliczenia na nabyte kosztowności danym jest ośmiodniowy termin do ich wykupienia. Dalsza licytacja rozpocznie się dnia 15-go stycznia 1870 roku.

— Dziś, o god. 5. po południu, odbędzie się posiedzenie Tanich Kuchen, w Towarzystwie Dobroczynności.

— Otwarcie Taniej Kuchni, przy ulicy Chmielnej, w dniu jutrzejszym, jak to było zapowiedziane, nie nastąpi, ale dopiero po świętach, zapewne we wtorek.

— Wczoraj przechodząc około kantorów Loterji, wszystkie widzieliśmy przepełnione szukającemi numerów na tabelkach; ale mało bardzo było wybrańców, którzy wychodzili z rozpromienioną twarzą.

— Syn tutejszego obyw. p. Szymona Horowitza, student filozofji uniwersytetu Królewieckiego, Jozua Jan Horowitz, w d. 20 listop. r. b., w czasie uroczystości na cześć Aleksandra Humboldta urządzonej, wystąpił z mową przedstawiającą naukowe i polityczne znaczenie Humboldta. Mowa ta zyskała ogólne pochwały.

— Dziś nad ranem widziano jeszcze wielką łunę za Pragą, zdaje się, że w Ząbkach; wiatr jaki panował całą noc, przyczynił się zapewne do zwiększenia pożaru.

— „Tygodnik Illustrowany“ zniżył cenę prenumeracyjną na prowincji. Zniżenie to jest dość znaczne, stanowi bowiem dwa ruble rocznie. Spodziewać się należy, że ta zachęta dana prenumeratorom, wyjdzie na korzyść pisma, które i tak jest jednem z najpopularniejszych u nas i ze wszech miar zasługuje na to. Toż samo powiedzieć można o „Wędrowcu“, którego zniżenie ceny jest jeszcze znaczniejsze, a rozciąga się także i do warszawskich prenumeratorów.

— Dziś, wyszedł na widok publiczny szósty zeszyt „Szkiców“ Klina. Zeszyt ten obejmuje dwie prace: „Po gruzach Rzymu“ i „Zerwana kwinta“, jedna fuga z symfonji społecznej, spisana w godzinie nudów.

— Ogród Saski zamykany obecnie bywa po godzinie 5-ej po południu.

— Dziś o godzinie 8mej wieczorem, ogłoszony zostanie rezultat wyborów, na członków do Komitetu i Delegacji rachunkowej, w Resursie Kupieckiej.

— Cmentarz w Petrokowie dziś zaniedbany, tak jak to było dawniej z powązkowskim, na wzór jego ma się uporządkować. Drożyn tam niema, deptać potrzeba po mogiłach dla dostania się do którego z grobów; wrota rozpadły się; trumny w wodzie zanurzają się w północnej części cmentarza, tak jak to było na cmentarzu Sto-krzyzkim u nas, dziś już zarzuconym.

— W pierwszej połowie października było 50 pożarów w Królestwie, straty wynosiły rs. 60,776. Znaczniejsze pożary nastąpiły: w kutnowskiem: fabryka cukru Konstancja; w Opatówku w kaliskiem: młyn wodny; w Władysławowie stodoła ze zbożem (ubezpieczona rs. 11,174); w lipnowskiem: gospodarcze zabudowania na rs. 10,600.

— W powołaniu się na ogłoszenie w gazecie policyjnej Nro 263, dodajemy, że kradzież u bankiera Nelkena pod Nr 411, dokonaną była nie od ulicy, lecz od podwórza, przez wyrwanie dolnego filunku u drzwi wchodowych do kantoru, w którym za pomocą dłuta dobrano się do szuflad, poodrywawszy dna u takowych. Dłuto pozostawione przez sprawców, miało na sobie ślady krwi. Znajdujący się na stójce od ulicy; tegoż poranku kiedy kradzież spełniono, strażnik policyjny, zauważył w blizkości tego miejsca dwóch mężczyzn: jednego wysokiego, drugiego średniego wzrostu, oraz kobietę. Podobną szajkę miał już na oku i Wydział Śledczy, zarządził więc dostawienie ich i wspomniony strażnik poznał w nich tych samych ludzi, którzy już uwagę jego na siebie zwrócili. Że kradzież powyższą nie kto inny, jak tylko oni spełnili, przekonywa o tem ta okoliczność, że jeden z mężczyzn, ma dwa palce u ręki, świeżo— podług opinji lekarza— skaleczone. Po przyaresztowaniu więc poszlakowanych, prowadzi się śledztwo, które po ukończeniu, właściwemu Sądowi po ukaranie winnych odstąpione zostanie.

— W dniu onegdajszm, w cyrkule powązkowskim, w domu pod Nr 549, Józef Maliszewski, pisarz Sądu Kryminalnego, nagle zmarł.

— Józef Stokowski, lat 25 wieku liczący, gajowy, przybywszy z powiatu wieluńskiego, na kurację do szpitala Śgo Ducha, w tąkowym w ciągu kilku godzin zmarł. O czem Sąd dla wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono.

— W cyrkule Nowoświetskim, Jan Byczkowski, stróż domu Nro 1574d, napaliwszy w piecu, położył się spać i tak silnie zagorzał, że życie jego jest w niebezpieczeństwie. Byczkowskiego odesłano na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus. (Gaz: Polic:)

— Przed półrokiem, niejaki Moszek Widelec, mieszkaniec miasta Ostrowa, gubernji łomżyńskiej, dostawionym był do aresztu policyjnego, za puszczanie w obieg fałszywych 3-rublowych biletów bankowych. Po wyprowadzeniu śledztwa w wydziale śledczym, Zarządu Ober-Policmajstra, akta wraz z winnym przesłane zostały właściwemu Sądowi do decyzji. W miesiącu październiku r. b. Kommissarz cykułu Sobornego doniósł, że ważny przestępca, Moszek-Widelec, którego dokładny rysopis podany został, zbiegł z aresztu śledczego, przy rządzie gubernjalnym warszawskim. Zarządzone w Warszawie poszukiwanie zbiegłego, nie przyniosło skutku. Dopiero dnia 10(22) listopada r. b., Dawid Berlewi, na Pradze garkuchnię utrzymujący, zameldował w wydziale śledczym, że jakiś człowiek mieniący się być Ickiem Ostrowskim, z m. Ostrowa, jak pasport złożony przez tegoż przekonywał, dopuścił się kradzieży na summę rs. 1,100, w szczególnie podstępny sposób, a mianowicie: tenże Ostrowski, nocując w jego garkuchni, widział, jak hurtowy handlarz wołów, Szaja Fridman, z miasta Łomaz, gubernji siedleckiej, powierzył swemu służącemu, Józefowi Melanowiczowi, wyż wspomnioną summę, odprowadził tegoż Melanowicza do dworca kolei Terespolskiej i wskazał mu gdzie ma kupić bilet i komu oddać pieniądze. Szaja Fridman opuścił banhof, pozostawiwszy samego Melanowicza; mniemany Icek Ostrowski, mając oko na wszystko, zbliżył się do Melanowicza, oświadczył mu, że Fridman przysłał przez niego jeszcze rs. 225, dla schowania tych pieniędzy razem, z powierzoną mu wprzód kwotą. Melanowicz, widując Ostrowskiego w garkuchni, poznał go i w dobrej wierze, dał Ostrowskiemu chustkę, w której były pieniądze. Zręczny złodziej szybko wyjął takowe i wsunąwszy w chustkę starą książkę, oddał odjeżdżającemu Melanowiczowi. Podany przez Berlewi rysopis owego mniemanego Ostrowskiego, nasunął podejrzenie, że zmyślny ten złodziej, będzie zapewne Moszkiem Widelec. Wysłany dla

pochwycenia go jeden z dozorców wydziału śledczego, udawszy się wspólnie z poszkodowanym, koleją żelazną do Ostrowia i inych miejsc, zdołał zatrzymać go na stacji Czyżew,— przestępca ten okazał się rzeczywiści Moszkiem Widelec i do opisanej kradzieży zaraz na miejscu przyznał się,— pieniądze znalezione przy nim w kwocie rs. 1,063, odebrano i poszkodowanemu powrócono, resztę bewiem złoczyńca stracił. Starozakonny Widelec, wraz z wyprowadzonem śledztwem, do właściwego Sądu po ukaranie odesłany został.

(Gaz: Polic:)

— Dnia dzisiejszego w dokończeniu ciągnienia 5-ej klassy 113 Loterji reszta znaczniejszych wygranych, padła jak następuje: Rs. 2,500 na Nr 18,295 u kollektora Zwejbaum w Warszawie. Po rs. 1,000 na N-ra 15329 i 17,794. Po rs. 500 na N-ra 10,405, 13786 21,123.

— Do Instytutu leczniczego dla chorych syfilitycznych i skórnych Drów Podowskiego i Kadlera, od dnia 26 (14) października 1869 r., czyli od chwili otworzenia Instytutu, aż po dziś dzień 13 (1) Grudnia tegoż roku, przybyło chorych 10; z tych wyzdrowiało 2; pozostaje dla dalszej kuracji 8.

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego, od W. rs. 1, od dzieci J. E. i H. K. rs. 1, od X. X. k. 30, od A. K. rs. 1, od M. P. rs. 2, od J. M. rs. 1, od Władzia rs. 5. Bezimiennie k. 25 dla dzieci czeladnika stolarskiego pod Nr 2944, od Leonka kop 51, od Florci rs. 1 k. 10 dla małego ucznia T. na wpis.

— Z powodu niezależnych okoliczności, nabożeństwo za duszę ś. p. Anieli z Godlewskich **Strzeleckiej**, odbędzie się w dniu 22 grudnia to jest, we środę, w kościele Ś go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10-ej, na które pozostały mąż, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza, —9834— (15572)

— Ś. p. Marjanna z Bereżeckich **Betcher**, przeżywszy lat 50, opatrzona ŚŚ. Sakramentami w dniu 18 grudnia, przeniosła się do wieczności. Pozostały w smutku mąż, w raz z dziećmi zmarłej, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu 20 b. m., o godzinie 4ej po południu, z kościoła N. M. Panny przy ulicy Leszno, na cmentarz powązkowski odbyć się mające.

—9836— (15573)

— Karolina z Waligórskich **Gross**, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, w dniu 16 b. m., o godz: 9½ z rana, przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 40. Pozostały w ciężkim żalu mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, w dniu 20tym b. m., o godzinie 2giej po południu, z kościoła Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski odbyć się mającą. —9814— (15,571)

— Ś. p. Felecjan **Grodecki**, Urzędnik Warszawskiej Kontrolnej Pałaty, po długiej i ciężkiej chrobie w dniu 4 (16) grudnia r. b., o godzinie 7ej wieczorem, rozstał się z tym światem w 32 roku życia; pozostały brat, zaprasza Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z kościoła Śtej Anny, na Krakowskiem Przedmieściu, w dniu 19 grudnia t. r., t. j. w niedzielę, o godzinie 3ej z południa, na cmentarz powązkowski. —9828) (15537)

— Dni 18 b. m. po długiej i ciężkiej chorobie zakończył życie ś. p. Jan **Szokalski**, Podsędek Sądu Pokoju Okręgu Szkalbmierskiego; stroskane siostry, wraz z familją zapraszają Kolegów i Przyjaciół zmarłego, na wyprowadzenie zwłok, które się odbędzie dnia 20 b. m., o godzinie 3ej po południu, z kościoła Panny Marji. —6842— (15564)

— W d. 17 b. m. i r. zakończył życie ś. p. Kwiryn **Mostowski**, Obrońca Sądowy, w wieku lat 57. Pozostała siostra zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok o godz. 3-ej po południu, w poniedziałek, z kościoła Ś-go Marcina, przy ulicy Piwnej. na cmentarz powązkowski. —9841—(15,565)

— Dzisiejszej nocy zakończył życie zarządzający Pocztamtem Warszawskim, Radca Stanu **Chitrowo**.

— Ś. p. Karol **Nowak**, uczeń szkoły Felczerów cywilnych, przeżywszy lat 22, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, w dniu wczorajszym przeniósł się do wieczności.

— Ristori powróciła już do Paryża, z sześciomiesięcznej tryumfalnej podróży po Ameryce południowej. Jak głosi „Libreté,“ wielka artystka w ciągu zimy ma tylko grać rolę: margrabiny Capranica del Grillo, w swoim hotelu na bulwarze Malesherbes.

— Zniknął jeden z członków sejmu węgierskiego, hr. Władysław Raday, puściwszy w obieg za 300,000 złr. sfałszowanych na imię szlachty węgierskiej weksli.

— Rzeka Arao wezbrało tak dalece, że miasto Piza było w niższych, częściach zalane. Jak donoszą z Florencji 13go b, m,, około 40 osób utonęło.

— „Czas to pieniądze“ mówią anglicy i amerykanie. Ci ostatni szczególniej dowodzą tego czynem, czytamy albowiem w jednym z new-jorkskich dzienników, że o piątej rano rabusie zatrzymali i zrabowali dyliżans jadący z San-Juan Narada, na summę 30,000 dollarów. O siódmej już były rozlepione w okolicy afisze naznaczające nagrodę za wykrycie złoczyńców. O drugiej po południu już ciż znajdowali się w ręku sprawiedliwości i pieniądze co do grosza odebranemi zostały, poczem rozstrzelano sprawców, a o wpół do szóstej dyliżans ruszył w dalszą drogę. Otóż to, co się nazywa, „*nietraceniem czasu na próżno.*“

— Libanon donosi, że słynny turysta abisyński Józef Halewy, wyjechał z polecenia rządu francuzkiego do Arabji szczęśliwej, celem odszukania starych napisów, na pomnikach tamecznych.

— W Lyonie żywo krzątają się około urządzenia wystawy powszechnej.

— Godna uwagi, że podczas kiedy ma się usunąć z konstytucji pruskiej ustawa o bezpłatnej nauce elementarnej, w Berlinie deputacja mięszana magistratu i rady reprezentantów uchwaliła jednogłośnie zalecić władzom miejskim, aby od 1 stycznia 1870 r. zupełnie zniosły opłatę szkolną. Wiadomo, że i we Francji rząd zamierza naukę elementarną uczynić bezpłatną.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Mowa tronowa cesarza Franciszka Józefa, wywołała mnóstwo komentarzy. Znajdują wszyscy, iż nader skąpa w obietnice i niema stanowczo określonego widnokręgu. Zarzucają jej, iż kategoryczną i wyraźną jest tylko w tym punkcie, gdzie objawia silną wolę monarchy, niewchodzenia w jakiebądź tranzakcje z ideami federalizmu i samorządu, która w końcu zamieniłaby jednolitą (w przekonaniu cesarza) monarchję w rodzaj prostej unji dynastycznej, która według wszelkiego prawdopodobieństwa, niedługoby się ostała.

Na ostatniej konferencji deakistów, wnosił minister skarbu Lonyay, ażeby lista cywilną uchwalaną była co lat dziesięć, a płace urzędników w odpowiedniej do potrzeb i stosunków miejscowych wysokości ustanawiane. Nie powzięto wszakże w tej mierze żadnej decyzji.

Na miejsce usuniętego feldmarszałka porucznika von Wagnera, stanowisko główno kommenderującego w Dalmacji, otrzymał feldmarszałek porucznik Rodich. Jenerał major hr. Auersberg pozostaje na swojem stanowisku dowódzcy wojsk w południowej Dalmacji. Rodich zaopatrzony jest w rozległe pełnomocnictwa, mające na celu uspokojenie kraju i już za kilka dni wyjeżdża do Cattaro.

Urzędowa florencka gazeta, potwierdza podaną przez nas listę ministrów nowego włoskiego gabinetu i dodaje tylko, że p. Castagnola, minister rolnictwa, tymczasowo obejmie zarząd marynarki. Członkowie ministerjum złożyli już przysięgę i przedstawili się Parlamentowi.

Nowy prezes rady ministrów we Włoszech, Lanza, rozwinął temi dniami w Izbie deputowanych, program gabinetu. Według takowego, główną dążnością będzie osiągnięcie wszelkich możliwych oszczędności, we wszystkich gałęziach administracji, a jeżeli te nie wystarczą, trzeba będzie uciec się do nowych podatków. Ministerium obiecuje dołożyć starań, aby roczny deficyt na 70 a najwyżej 80 miljonów lirów zredukować. Minister skarbu Sella przedłożył tymczasowy trzechmiesięczny budżet i billans dochodów i wydatków na r. 1870.

Urzędowa statystyka duchownych, znajdujących się obecnie w Rzymie na soborze, wykazuje 51 kardynałów, 9 patrjarchów, 653 prymasów, arcybiskupów, biskupów i księży *nullius*, 21 infułatów, 28 jenerałów zakonnych, czyli razem 762. Poprzednio ogłoszona statystyka wyliczająca osoby, mające prawo, czy to ze stanowiska *(de jure)*, czy z przywileju szczeególnego zasiadać na koncyljum, wynosi w ogóle 1044 osób. Wynika z tego, iż brakuje 282 nieobecnych, a z tych 274 arcybiskupów i biskupów.

Najżarliwszy organ ultramontanizmu, „L'Univers" donosi nam o objawiających się już rozdwojeniach w łonie soboru. Arcybiskup Dupanloup miał domagać się dla zgromadzenia biskupów prawa ułożenia przez nich samych regulaminu, i rozklassyfikowania prałatów, według narodowości. Odmówił przyjęcia udziału w głosowaniu wyborczem. Siedmnastu członków konsyljum podziela zdania arcybiskupa Orleanu.

Izby szwajcarskie zatwierdziły konwencje, dotyczące wzajemnego wydawania kryminalnych zbrodniarzy, a zawarte z Belgją i Franają, oraz umowę adnoszącą się do własności literackiej, ułożoną z Niemcami południowemi.

Do 20 miljonów fr., jakie Szwajcarja zobowiązała się dostarczyć na przeprowadzenie kolei przez górę Sgo Gotharda, brakuje jeszcze 6 miljonów. Komitet Sgo Gotharda rozdzielił takowe w następujący sposób: Centralna i Północno-Wschodnia kolej żelazna, mają złożyć po miljonie, kanton tessyński 2 miljony, Turgowja, Szafhuza, Bazylea po 250,000 fr. Nid- i Ob-Walden po 125,000 fr. Bern miljon. Większa część tych funduszów już jest pewną.

W kortezach hiszpańskich toczy się, jak wiadomo, rozbiór kwestji co do zaboru klejnotów koronnych. Zgromadzenie jeszcze nie powzięło stanowczej decyzji, czy ma nakazać śledztwo, czy też zaniechać takowego.

Rocznica uznania Serbji przez mocarstwa europejskie, obchodzoną była w d. 13 b. m. z wielką wspaniałością, a mianowicie w Belgradzie. W pałacu książęcym było wielkie przyjęcie. Wszyscy reprezentanci mocrstw przedstawili swe powinszowania młodziuchnemu księciu, a wieczorem miasto illuminowano.

(W. T. B., Jour. des Deb., La France, La Liberta, Le Indép. belge, N. Pr. Ztg, Nordd. Allg. Ztg, Nord, Staats anzeiger.)

PIJAK NAD PIJAKI.

Zdręczona, iż męża swego nie może odciągnąć od pijaństwa, pewna pani w Londynie chciała spróbować wyleczyć go innym sposobem.

Udała się w tym celu do jednego z *wachmanów* (strażników policyjnych) a ten, dał się nakłonić do pomagania jej w zamysłach.

Mężulo był pijany nie jak cztery, ale jak ośm dziewek.

Wachman kazał go zanieść do prosektorjum, czyli do sali anatomicznej, której odźwierny był jego przyjacielem: rozebrali obaj niewiedzącego o bożym świecie pijaka do naga i położyli na stole sekcyjnym. Kiedy po kilku godzinach owiany chłodem przebudził się i podniósł na rękach, rzucił okiem do około sali i przy migającym blasku lampki spostrzegł obcego sobie człowieka, palącego najspokojniej fajkę.

— Gdzie ja jestem?—zapytał.

— W sali anatomicznej.

— A po cóż tu ja jestem?

— Aby być pokrajanym?..

— Pokrajanym? na co?.. po co?..

— Jako nagle zmarły. Zmarłeś wczoraj, żona przysłała twego trupa, za którego jej zapłacono i dobrze zrobiła, bo też to jedyna korzyść jaką przez całe życie wyciągnąć z ciebie potrafiła. Jeżeli teraz ożyłeś, to już nie wina doktorów, a skoro cię raz kupili, to pokrają bez pytania, żywego czy umarłego.

— I czy to mówisz na prawdę?..

— Najzupełniej na prawdę—zobaczysz sam, jak się dzień zrobi.

Pijak przetarł oczy, pomyślał chwilkę i rzekł z rezygnacją:

— Słuchaj no przyjacielu! czy nie możnaby jeszcze wprzódy, nim się to zacznie, palnąć sobie gorzałeczki?

Redaktor, W. *Szymanowski.*

— Instytut gimnastyczny na Sewerynowie, ma sobie za obowiązek podać do wiadomomości szanownej publiczności i pp. doktorów medycyny, iż jest w mocy przyjmowania na kuracyę gimnastyką leczniczą (szwedzką), osoby dorosłe i dzieci dotknięte chorobami chronicznemi i chromością budowy organizmu jako to: Chlorosis (blednica), Migrena (przeciągłe bóle głowy), Tuberculosis (początek do gruźlicy), Asthma, Meustruation (nieukazanie się w swoim czasie perjodu, lub zbyt częste udzielanie się tegoż), Obstructia (trudność trawienia), Diarria, Cierpienia hemoroidalne, Impotentia (przedwczesna niemoc), Hipochondria, Histeria, Rehumatism, Pharalisis (porażenie), Tabes dornalis, Hernie, Athrophia muscularis (ubezwładnienie mięśni), Skrofuły: Fatuitas (przytępienie władz umysłowych), ogólne osłabienie systemu nerwowego i mięśni), Chorea sanctae Vitae (pląsawica), Cyphosis dorsalis (garb grzbietowy), Cyphosis lumbaris (garb lędźwiczny), Lordosis, Scoliosis (usunięcia się kolumny pacierzowej), Caput osbtipuum (pochyłe trzymanie głowy ku jednej stronie), skurczenie stawów tak w dolnych, jak i górnych kończyn (nóg i rąk), i t. p. choroby i ułomności organizmu ludzkiego, gdzie dzisiejsza medycyna używa gimnastyki leczniczej, jako środka pomocniczego w zaordynowaniu chorym.—Stanisław *Majewski* dyrektor. (5—6) —8432— (12332)

— Dr Jakób *Rosenthal*, (syn), lekarz wolno praktykujący, mieszka przy ulicy Nalewki Nr 2256 (nowy 26), w domu Wnej Charczewskiej; przyjmuje chorych do godziny 9ej z rana i od godz. 3 do 6ej po południu, szczególniej z chorobami kobiecemi. Biednych eczy bezpłatnie. (2—3) —9620—(15414)

GALERJA OBRAZÓW OLEJNYCH.

Około sztuk 300 pendzla najznakomitszych artystów malarzy, tak zagranicznych jako i tutejszych krajowych, która lat kilka temu nabytą została za rs. 12,000, teraz jest do sprzedania całkowicie za rsr. 8,000 lub i pojedyńczo po zniżonej cenie. Także jest i do sprzedania Kanapa i 6 Krzeseł, roboty starożytnej, rzeźbione, pokryte skórą, wytłaczaną w deseń, z pomalowaniem za rs. 120, jako i jedno Krzesło duże, bardzo ładnej rzeźby, i pomalowane w deseń ze złoceniem, mogące służyć dla kościoła za rs. 45, to wszystko obejrzeć i nabyć można codziennie, wyjąwszy świąt i niedziel, od godziny 10ej zrana do 4ej po południu u Heintzego, przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 495*a*, w domu przechodnim na ulicę Miodową. (2—3) —9756— (15483)

Stowarzyszenie Spożywcze „MERKURY„

sprzedaje w swych sklepach: **Mąki** rozmaitych gatunków; **Bakalje** na nadchodzące Święta; **Śliwki** i **Gruszki** suszone; **Drożdże** Zagraniczne suche, prassowane, funt po Kop. 30 i 35. Posiada także **Kalendarze** PP: Ungra i Jaworskiego, po Rs. 1, po Kop. 50 i 15. (2—3) —9671—(14566)



Kołduny Litewskie,

Ryby na gorąco, i inne **Zakąski**, w każdej porze; **Flaki** garnuszkowe i zwyczajne, we Czwartki i Niedziele; **Łosoś, Sielawa, Minogi, Kawior, Wędliny**, oraz **ŚWIEŻE BAKALJE**, poleca względom Publiczności Handel **Łopatto**, przy ulicy Elektoralnej, od Solnej drugi dom, (Nr 20 nowy). (Amarantowe znaki). (4—7) —9437—(15053)

CZEKOLADA „Balle“ z Petersburga, w różnych gatunkach; **DAKTYLE Marokańskie** w pudełkach i na funty; **Owoce** Marsylijskie (Fruits glacés) w pudełkach i Biscuity Angielskie „**Albert Biscuit**,“ otrzymał Handel Win i Delikatesów **Aleksandra Bocquet**, w Gmachu Teatralnym. (2—5) —9742—(15472

PIEKARNIA

W. THIEL,

przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 12.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż jak lat poprzednich tak i w roku bieżącym, przy nadchodzących Świętach Bożego Narodzenia, wypiekane będą w Piekarni mojej, **STRUCLE Maślane** i **Montowe**, w najlepszym gatunku. Obstalunki przyjmowane będą do dnia 23go b. m. (2—3) —9755—(15479) **W. Thiel.**

Skład Win, Delikatesów

i Towarów Kolonialnych

ANT. STĘPKOWSKIEGO,

otrzymał następujące Towary:

Daktyle Marokańskie najlepsze, pierwsze tegoroczne.
Śliwki Francuzkie czarne Imperial.
Śliwki Tureckie czarne bardzo dobre a niedrogie.
Bakalje rozmaite.
Owoce Marsylijskie.
Winogrona Malagskie Almerya.
Rodzenki Malaga pojedyncze grona wyborowe w ozdobnych pakietach.
Sardynki, Śledzie i Pstrągi w oliwie, Wina Szampańskie różnych Marek mających powszechne uznanie; jakoteż Wino Szampańskie w najmniejszej ilości, t. j. w ¼ i ⅛ butelki. (2—3) —9757—(15478)



Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

w ULADOWCE,

w Warszawie na Placu Bankowym, dom JW. Hr. Przezdzieckiego, sprzedaje Likiery, Wódki, Alkohol, Rumy, Żytniówkę, Octy, Wody Kolońskie, Krochmal i Herbatę chińską wprost sprowadzoną.— Handlującym odstępuje się rabat. (145—0) —7046—(15658)

CZEKOLADA ZDROWIA

30 kop. funt licząc łutów 32, Waniljowej funt k. 35. Każdy funt Czekolady podzielonym jest na 16 filiżanek. **Cukierki** ozdobne do choinek wybornego smaku, funt kop. 40, desserowe kop. 50 **Karmelków** napełnionych likworami kop. 30 i 40, dostać można w Fabryce **J. JANOWSKIEGO**, przy ulicy Senatorskiej; pod Nr 457, dom narożny, wprost kolumny Zygmunta, obok domu W. Dobrycza. (2—2) —9706—(15,425)

STAROŻYTNOŚCI

mogące służyć na upominek świąteczny, jako to: **SZKATUŁA** z kości słoniowej; **ETAŻERKA** z szyldkretem, antyk; **3 PUHARY** i różne **Figurki** z kości słoniowej; **KOSZYK** i **Figurki Chińskie**; różne **Snycerskie Wyroby z drzewa**; **CYBUCHY** antypkowe z Bursztynami, **SZACHY**, **CYGARNICZKI** piankowe i **BURSZTYNY**, bardzo ładne; oraz **MUSZLE** rozmaite. — Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Poczty, Nr 21, 1sze piętro, drzwi Nr 2. Zastać można od 9ej do 12ej rano. (2—3) —9545—(15248)

LEKCJE TAŃCÓW

Osoby życzące pobierać, raczą się zgłosić pod Nr 726, róg Orlej i Leszna.— **R. Puchalski.** (2—4) —9311—(12175)

Wystawa Krajowa Zachęty Sztuk Pięknych, codziennie w Hotelu Europejskim.



PIOTR ŚLIŻYŃSKI,
Nauczyciel Tańców Salonowych, podaje do wiadomości, że będzie udzielał **Lekcje Tańców**, ciągle bez przerwy, tak u siebie w domu, jako też po domach prywatnych i pensjach: przytem nadmienia, że wyucza 6ciu Tańców najpotrzebniejszych w 20stu kilku lekcjach, Osoby, które wcale się nie uczyły i nigdy nie tańczyły; za dobre wyuczenie Nauczyciel zaręcza. Mieszka na Starem-Mieście, róg ulicy Jezuickiej, Nr 69, na 1szem piętrze od frontu. (1—1) —9835—(5569)

Potrzebny jest

UCZEŃ

do zakładu farbiarskiego przy ulicy Bednarski j, pod Nr 11 nowym. Wiadomość na miejscu. (1—1) —9,837—(15,575)

Ciągnienie 2 (14) Stycznia 1870 roku.

POŻYCZKI PREMJOWE
MIASTA
BUKARESZTU,

nominalnej wartości 20 franków, której ciągnienie odbywa się **sześć** razy do roku, są do nabycia po cenie bardzo przystępnej w Kantorze Wekslu

A. GOLDFEDER,

na Placu Bankowym, pod Nr 965, wprost Banku.

Główne wygrane franków: 100,000, 75,000, 50,000, 25,000, i wiele pomniejszych.

Tenże kantor przyjmuje ubezpieczenia na pożyczki premjowe Rossyjskie od amortyzacji za wynagrodzeniem 30 kopiejek od sztuki.
(3—3) —9,596—(14,301)

Ciągnienie 2 (14) Stycznia 1870 roku.



Ostrygi Ostendzkie

codziennie świeże, otrzymuje Skład Win, Delikatesów i Towarów Kolonialnych, **Sowińskiego i Szulca**, (dawniej E. Koelichena (6—16) —9616—(14073)



Świeży transport
O S T R Y G
Ostendzkich i Holsztyńskich,
otrzymał Skład Win i Delikatesów,
Antoniego Stępkowskiego.
(75—0) —6990—(11593)



OSTRYGI Ostendzkie i Holsztyńskie, codziennie otrzymuje świeże Handel Win i Delikatesów **Aleksandra Bocquet**, w Gmachu Teatralnym.— Tenże Handel otrzymał świeże **Ananasy**. (3—0) —9741—(14259)

Dla Introligatorów.

Zagraniczne jeszcze **prawie nowe**,

Narzędzia Introligatorskie,

są z powodu zmiany stosunków, w całości albo częściowo, **tanio** do sprzedania, u Introligatora **Gerstäker**. Nowy-Świat. Nr 1285 (nowy 12). (1—1) —9830—(15574)

TEATR WIELKI.

Dziś: **PIĘKNA HELENA.**
Jutro: **FLICK i FLICK.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **DOŻYWOCIE — O CHLEBIE I WODZIE.**
Jutro: **CICHA WODA — SZCZĘŚCIE NIESZCZĘŚCIE** (1szy raz)— **UŚCISKAJMY SIĘ!**

Jutro, w Sali Resursy Obywatelskiej, danym będzie **KONCERT Orkiestry Warszawskiej**, pod dyrekcją **Lewandowskiego** i **Kuhnego**. Program: Część I-sza: 1. Polonez, (Dobrzyńskiego). 2. „Bürgersinn," walc, (nowy), (Straussa). 3. „Cujus animam" ze Stabat Mater, (Rossiniego). 4. „Jaś," mazur, (nowy), przez (Panią Teofilę Bogdańską) Część II-ga: 5. Uwertura „Burgrafowie," (Dobrzyńskiego). 6. Mazur solowy (dla Warszawianek), skomponowany i wykonany przez (Lewandowskiego). 7. Potpourri z op. „Faust," (Gounoda), (H. Szulca). 8. Galop koncertowy, (Vogta). Część III cia: 9. „Przebudzenie się lwa," (kaprys heroiczny), (Ant. Kątskiego). 10. „Träumereien," na kwartet smyczkowy, (Schumana). 11. Uwertura z op. „Fra-Diavolo," (Aubera). 12. Purytanin-marsz, (Gungla).— Początek o godzinie $4^1/_2$.— Cena wejścia Kop. 20.— W **Niedzielę Koncert**. (1—1) —9831—(15495)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 5 (17) grudnia 1869 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble i kop: sr.			
Pół imperjały Ros: rs. — k: — rs. 6 k. 66				
Dukaty Hollend: rs. — k. — rs. 3 k. 75				
Obligi skarbowe 100 rs., (prócz kup:)	—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I. s. za rs. 100	93	23	92	90
Listy Zast: 3 okresu, II s. za rs. 100	92	90	92	56
Obligi Towarzystwa Kred: Ziemskiego	100	75	100	25
Listy likwidacyjne za rsr. 100. . . .	75	81	75	56
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860	89	50	—	—
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1864	157	—	156	—
„ „ „ z r. 1866	152	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za sztukę	70	—	69	50
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	70	—	69	—
Akcje Głów: Tow: Ross: Dróg żelaz:	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Terespol:	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Kolei Zel: Fabr: Łódz: . .	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. . .	105	25	104	50

Wartość kuponu bież: od List Zast: rs: 1 kop. $94^4/_9$.
Od Likwidacyjnych rs. — kop. $18^8/_9$
Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs 119 kop: 70 rs. 119 kop $47^1/_2$
Londyn. 3 M. 1 funt st: rs: 8 kop: 20 rs. 8 kop. 18
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 97 k. 80 rs. — k. —
Wiedeń. Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 97 k. 80 rs. — k. —

Ceny Targowe Warszawskie.— D. 17 grudnia płacono: Za korzec pszenicy od rs: 5 kop. 40 do rs: 6 kop: 65; żyta od rs: 3 kop. $72^1/_2$ do rs: 3 kop $82^1/_2$, jęczmienia 4ro; i dwu rzędowego, od rs: 3 kop. 15 do rs: 3 kop. 45; Owsa od rs: 1 kop. $87^1/_2$ do rs: 2 kop 10 Kartofli od rs: — kop. 75 do rs: — kop: 90.

Okowity płacono: dnia 17 grudnia za wiadro od rs: 3 kop: $77^2/_3$ do rs: 3 kop $83^3/_4$; za garniec od rs: 1 kop. 93 do rs: 1 kop. 25.

— Do dzisiejszego N-ru Kurjera dla prenumeratorów w Warszawie dołącza się zawiadomienie o wyprzedaży zupełnej handlu piśmienniczo-galanteryjnego Juljana Wejgt przy ulicy Senatorskiej pod Nr 467a.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DWA DODATKI.

DONIESIENIA.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza

Szpitala Śgo Jana Bożego.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 17/29 Grudnia r. b. o godzinie 5-ej po południu, w Kancellarji Szpitala Ś-go Jana Bożego, przy ulicy Bonifraterskiej, pod Nr 2166/7, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośny przetarg między deklarantami, na dostawę dla tegoż Szpitala w ciągu roku 1870 to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1870, do dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1870/1 roku: Mięsa, chleba i bułek, krup, mąki, masła, słoniny, jaj, mleka, octu, piwa, okowity, węgla kamiennego, oleju do lamp, nafty, swiec, mydła, sody, krochmalu, farbki płótna, sukna i słomy.

Życzący się podjąć powyższych dostaw, mogą przejrzeć warunki licytacyjne w Kancellarji Szpitala, każdodziennie w godzinach biurowych wyjąwszy Świąt.

Warszawa dnia 29 Listopada (11 Grudnia) 1869 r.

Prezydujący Słomiński.

Sekretarz Domański.

(2—3) —9653—(Dz. War).

OGŁOSZENIE.

Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu 18 (30) Grudnia r. b., o godzinie 12-tej w południe w Rządzie Gubernialnym Warszawskim odbywać się będzie w opieczętowanych kopertach licytacja na dostawę żywności, do dwóch więzień w Warszawie, aresztu policyjnego przy Magistracie Warszawskim i detencyjnego przy Rządzie Gubernialnym Warszawskim, w przeciągu jednego roku, licząc od 1 (13) Stycznia 1870 do tegoż dnia 1871 r., z głośną, po rozpieczętowaniu powtórną licytacją in minus, jakowa ma się zacząć od 10 kop. za porcję dzienną ulepszoną dla aresztanta, zgodnie z taryfą zatwierdzoną przez b. Radę Zarządu Królestwa z 24go Maja 1866 r., i 10 kop: od jednego spisowego, dostawionego, nie wczasie poboru lecz w czasie zwyczajnym, do aresztu detencyjnego.

Mający chęć przyjęcia na siebie tej dostawy, obowiązani w terminie oznaczonym do licytacji, przedstawić lub przesłać pod adresem P. Gubernatora Warszawskiego, opieczętowaną deklaracją napisaną podług niżej załączonego wzoru, z oznaczeniem ceny liczbami i literami za którą przyjmuje na siebie dostawę.

Do deklaracji powinno być dołączone Gildyjne świadectwo 1szej Gildji lub deklaracja, że w razie przyjęcia dostawy, obowiązują się nabyć od 1go Stycznia 1870 r. Gildyjne świadectwo; na pewność dopełnienia takowego zobowiązania się, składają oprócz wadjum, w gotowiźnie rs. 265, przynależne na opłatę świadectwa 1szej Gildji.

Podający deklaracje, obowiązani są, przedstawić przy licytacji do Rządu Gubernialnego wadium monetą, kredytowemi biletami lub obligami skarbowemi, przyjmowanemi przy skarbowych dostawach, licząc według kursu rs. 2340.

Ostatni termin do podania deklaracji, naznacza się godzina 12-ta w południe tego dnia, na który naznaczona licytacja.

Po rozpieczętowaniu przedstawionych na termin licytacji, deklaracji, odbędzie się pomiędzy licytantami głośna in minus, powtórna licytacja, zaczynając od najdogodniejszych dla skarbu cen, proponowanych w deklaracjach; z tego powodu, podający deklaracje, powinni osobiście lub przez prawnie umocowanych pełnomocników, stawić się na oznaczony termin do licytacji i przed odbyciem się takowej, podpisać licytacyjne warunki, na dowód że te są im wiadome.

Nieprzedstawiający na naznaczony termin opieczętowanych deklaracji, nie będą przypuszczonemi do ustnej licytacji.

Deklaracje podane lub przysłano po terminie wskazanym i nie podług wzoru lub bez zachowania porządku wskazanego w punkcie 17 prawideł z d. 16 Maja 1833 r., z poprawkami i skrobaniami, pisane liczbami, bez wyraźnego ich wypisania literami, zawierające propozycje sprzeczne z warunkami licytacyjnemi i przedstawione bez Gildyjnych świadectw 1szej Gildji, lub deklaracji, że od 1go Stycznia 1870 r. obowiązują się nabyć takowe oraz bez gotowych pieniędzy na ten cel rs: 265 i bez wadium, jako nieprawne, nie będą przyjęte.

Życzącym przyjąć udział w licytacji, warunki dostawy będą okazywane codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych, w godzinach posiedzeń urzędowych, w pokoju dyżurnym Rządu Gubernialnego. Podpisano Wice-Gubernator **Danilow**—Radca **Puchalski**—Referent **Janowski**.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Warszawskiego z d. . . . . Miesiąca . . . . . . r. b. podanego do publicznej wiadomości przez gazety, niniejszem oświadczam, że przyjmuję na siebie roczną dostawę żywności do dwóch więzień w mieście Warszawie, Policyjnego Aresztu przy Magistracie Warszawskim i detencyjnego przy Rządzie Gubernialnym Warszawskim, według cen następnych:

Za porcję dzienną żywności ulepszonej aresztanta zgodnie z taryfą zatwierdzoną przez b. Radę Zarządu Królestwa z 24 Maja 1866 r. . . . 00 kop. (literami)

Za jednego spisowego z dostawionych do detencyjnego aresztu nie podczas poboru, lecz w zwyczajnym czasie 00. kop: (literami).

Poddając się wszystkim obowiązkom wymienionym w warunkach licytacyjnych, które mnie w zupełności są wiadome.—Vadium w ilości rs: (literami), jako też deklarację że w razie przyjęcia dostawy obowiązuję się, od 1go Stycznia 1870 r. nabyć gildyjne świadectwo 1szej Gildji i przynależne dla skarbu rs: 265 (literami) w gotowiźnie, za wzmiankowane świadectwo, przytem składam.

W razie usunięcia się od licytacji, wadium sam napowrót odbiore. (2—3) —9707—(Dz. War.)

OBWIESZCZENIE.

Wójt Gminy Rudzienko

w Powiecie Radymińskim.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 16 (28) Grudnia, r. b, o godzinie 1szej z południa, w Urzędzie Gminnym, odbywać się będzie publiczna licytacja in minus, na wybudowanie Domu gminnego drewnianego lub murowanego, stosownie do życzenia licytantów. Licytacja zacznie się od summy Rs. 2,000. Plan, anszlag, oraz warunki licytacyjne, mogą być przejrzane w Biurze Powiatu Radymińskiego, w mieście Radyminie, lub w Urzędzie Wójta Gminy Rudzienko, we wsi Dobre, odległej od stacji Łochow wiorst 21, od m. Minska wiorst 18, a od m. Stanisławowa 10.

Nadmienia się przytem, że materjały do budowy potrzebne, jako to: kamienie, cegła i drzewo, znajdują się w obfitości w gminie. (2—3) —9587—(D. W.)



W miesiącu bieżącym sprzedane zostaną w Trybunale Cywilnym tutejszym, przy ulicy Długiej pod Nrem 549, w Wydziale Iszym, następujące

NIERUCHOMOŚCI:

1. W d. 4 (16) Grudnia r. b., o godz. 10ej rano, Nieruchomość w Warszawie pod Nr 1756, przy ulicy Pięknej i Mokotowskiej położona, składająca się z Domu parterowego murowanego, z dwóch Pawilonów czyli Oficyn parterowych murowanych, z Domu drewnianego parterowego, Ogrodu owocowo-kwiatowego, oraz innych Zabudowań gospodarskich, mająca ogólnej rozległości łokci kw. 11,549. Wadjum wynosi Rs. 1,800. Licytacja rozpocznie się od summy Rs. 1,430 Kop. $72^2/_3$, jako $^2/_3$ części szacunku, taksą biegłych w drodze rewizji sporządzoną wykrytego.

2. W dniu 8 (20) Grudnia r. b., o godzinie 10ej zrana, Nieruchomość w Warszawie pod Nr 2590 przy ulicy Bugaj położona, składająca się z Kamienicy murowanej dwu piętrowej, z takichże dwóch Oficyn i innych Zabudowań gospodarskich, mająca rozległości około łokci kw: 832. Wadjum wynosi Rs. 1,000, a licytacja rozpocznie się od summy Rs. 3,560, jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

3. W dniu 9 (21) Grudnia r. b., o godzinie 10ej zrana, Nieruchomość w Warszawie pod Nr 2745A przy ulicy Lipowej i Radnej położona, składająca się z Domu murowanego jedno-piętrowego, z takiejże Oficyny, z Budynku murowanego piętrowego, mieszczącego Bóżnicę, i innych Zabudowań gospodarskich, mająca ogólnej rozległości około łokci kw. 3,800. Wadjum wynosi Rs. 1,000, a licytacja rozpocznie się od summy Rs. 7,360, jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

4. W dniu 10 (22) Grudnia r. b., o godzinie 10ej zrana, Nieruchomość w Warszawie pod Nr 2396 przy ulicy Nowolipki położona, ogólnej rozległości około łokci kw. 7,840 mająca, składająca się z dwóch Placów: jednego mieszczącego Ogród rozległości około łokci kw. 3,528 mającego, drugiego rozległości około łokci kw. 4,310 mającego, mieszczącego: Dom frontowy parterowy drewniany, trzy takież Oficyny, Ogród warzywny, Ogród fruktowy i inne Zabudowania gospodarskie. Wadjum wynosi Rs. 900, a licytacja rozpocznie się od summy Rs. 2,963 Kop. 20, jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Bliższe warunki sprzedaży, jakoteż i szczegółowy opis powyższych Nieruchomości, przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego, w Warszawie pod Nr 549, i u podpisanego, sprzedażami kierującego Patrona, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nrem 1779 (34 nowym) zamieszkałego.

Stanisław Rotwand, Patron.

(3—3) —9584—(D. W.)



PIEKARNIA NOWA

przy ulicy Nowy-Świat Nr 74 wprost Śto-Krzyzkiej.

Będąc w pełnym biegu robót Piekarskich i Cukierniczych, gotową jest do przyjęcia wszelkich obstalunków na nadchodzące święta Bożego Narodzenia, a mianowicie Strucli różnego gatunku i formy, Bab, Tortów i t. p, wyrobów, po cenie umiarkowanej a odpowiedniej do wielkości i gatunku zamówienia.

Żądane obstalunki mogą być robione w sklepie do piekarni należącym, wprost ulicy Śto-Krzyskiej, lub u osób zajmujących się rozsprzedażą wyrobów z Piekarni Nowej, a mianowicie:

1. w Handlu pod firmą Merkury Nr 1 przy ulicy Nowy Świat Nr 30.
2. ditto ditto Nr 2 „ „ Podwal Nr 20.
3. w Handlu pod firmą Merkury Nr 3 przy ulicy Elektoralnej Nr 33.
4. u Pani Pierogowskiej, w domu Feldhauzena przy ulicy Elektoralnej Nr 745/6.
5. u Pani Makowskiej, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1263/4.
6. u Pana Będziszewskiego, przy ulicy Nowy-Świat Nr 52.
7. u P. Gelert, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1310.
8. u Pana Tabańskiego, przy ulicy Śgo Aleksandra Nr 1588/9.
9. u Pani Aleks. Brzezińskiej, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 6.
10. u Pani Gąsowskiej, przy ulicy Jerozolimskiej i Kruczej Nr 1582.
11. u Pana Kolińskiego, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1574.
12. u Pani Glinojeckiej, przy ulicy Chmielnej i Marszałkowskiej Nr 1559 *b*.
13. u Pani Korczke, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 34.
14. u Pani Brzezińskiej Józefy, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1403.
15. u Pani Biernackiej, przy ulicy Ciepłej Nr 1117.
16. u Pana Markiewicza, przy ulicy Karmelickiej i Nowolipie Nr 2421.
17. u Pani Szymborskiej, przy ulicy Chmielnej Nr 20.
18. u Pani Wołkowskiej, przy ulicy Chmielnej Nr 1556.
19. u Pani Giorda, przy ulicy Bednarskiej Nr 2671/2.
20. u Pani Stasiewicz, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, obok Resursy Obywatelskiej Nr 368.
21. u Pana Czerwińskiego, w Sarem-Mieście Nr 43.
22. u Pani Ostrowskiej, przy ulicy Podwal Nr 497.
23. u Pana Kondrackiego i Spółki, przy ulicy Długiej Nr 17.
24. u Pana Sapiela, przy ulicy Bielańskiej Nr 6.

Nakoniec, Zakład Piekarni Nowej, ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż wzmocniwszy swą siłę produkcyjną, wyrabia wielorakiego gatunku **Sucharki, Ciasta** kruche, a długo konserwujące się, do herbaty i **Wafle** Wanillowe, Czekoladowe, Orzechowe i Karlsbadzkie, które w każdej porze w obfitości są w Sklepie własnym do nabycia. (2—3) —9683— (15,373)

PIWA:

BAWARSKIE,

Bielawskie i Żareckie,

i inne, oraz

PORTER

KRAJOWY,

znane ze swej dobroci,

sprzedają się w Gmachu Towarzystwa Dobroczynności, od ulicy Bednarskiej.

Właściciel przypomina się Prześwietnej Publiczności i prosi o wczesne zamówienia na nadchodzące Święta.

(2—6) —9637—(15460)

Bona Niemka, umiejąca uczyć gramatycznie języka niemieckiego, poprawnie mówiąca, a co do konduity, poświadczona przez osoby wiarogodne, może zaraz znaleźć miejsce z dobrą pensją do czterech chłopców mówiących już po niemiecku. Wiadomość pod Nrem 1768; ulica Śto-Jerska, drugie piętro od frontu; numer mieszkania 8my.

(2—3) —9721— (15,461)

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania

Szuba Niedźwiadkowa,

nowa, nieużywana, na Osobę średniego wzrostu, za Rs. 65. Wiadomość przy ulicy, Nowy-Swiat, Nr 58 policyjny, w Zakładzie Krawieckim P. Zielińskiego.

(2—3) —9637—(15334)

ZIELENIAK

Z ROKU 1866,

OSOBIŚCIE NA WĘGRZECH ZAKUPIONY

znany ze swej dobroci, po cenie 2 rs. 40 kop. za garniec, poleca Skład hurtowy Herbaty, Cukru, Win i Miodów,

H. WINAWER,

wprost Kościola Świętego Krzyża.

Sprzedaż odbywa się na beczki, garnce i butelki, zaś w Winiarni obok powyższego Składu i na lampki.

CUKIER maszyną rznięty i rąbany, na kamienie i na funty.

(4—5) —9,560—(3208)

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż zaopatrzyłem mój **Zakład**, już od paru lat egzystujący w Pałacu SS. Dyzmańskich, przy ulicy Podwal pod Nr 497, we wszelkie **Wyroby Fryzjerskie** dla Dam, po cenie bardzo umiarkowanej, a mianowicie: Za Kok w pukle Rs. 2 K. 50, a za zrobienie z włosów przyniesionych K. 75; Szynionu z ciętych włosów Kop. 50, z wyczeszków Kop. 75; Loki Kop. 30; za ułożenie Koku w pukle Kop. 15, za Grecki Kop. 20; Loki Kop. 10; oraz za ufarbowànie włosów użytych do wyrobu Kop. 45, a także wszystkie inne gotowe roboty, nabyć można za bardzo przystępną cenę Przytem nadmienić mi wypada, że do czesania Dam urządziłem oddzielny Pokój i przyjmuję wszelkie zamówienie.

J. Kleszczyński.

(3—3) —9575—(15)

Zabawki naukowe

dla uczącej się młodzieży u **J. PIKA**, Optyka miasta Warszawy, ulica Miodowa, Nr 497.

(2—6) —9727—(15,458)

Kolenda za rs: 1 kop. 50!!

Szkatułki ozdobne zawierające: Bruljon, 12 Kajetów glansowanych w morę (jeden ozdobny) scyzoryk o dwóch ostrzach, papier listowy z cyfrą, Notes, ołówek, obsadkę, piórniczek stalek, pudełeczko pieczątek, kalendarzyk, gumę, za rs. 1 kop 50.—Obok tego rozmaite Gry, Łamigłówki i Książki w składzie **L. Szyllera** Nowy Swiat Nr 23, 3 dom za ulicą Chmielną. (2—3) —9696—(15380)

Wina Węgierskie, Francuzkie, Hiszpańskie, Reńskie oraz **Rum** i **Cognac** oryginalny poleca w znacznym doborze i gatunku znajlepszych winnic po cenach najumiarkowańszych na beczki, garnce i butelki. Wina sączyste i kupowane na miejscu wprost od producentów.

Dom Handlowo-Komissowy

A. RODKIEWICZ

ulica Długa Nr 492.

(2—6) —9552—(15217)

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp.“ z Londynu.

CEGŁY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen.“

GLINY ogniotrwałej.

KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.

TEKTURY smołowcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku. —2103— (1771)

Za Rs. 36,

SZOPY

w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Nowe-Miasto, Nr 312, w mieszkaniu Nr 5.

(2—3) —9745—(15450)

PERFUMERJA

PRZY

ZAKŁADZIE FRYZJERSKO-PERUKARSKIM ŚNIECHOWSKIEGO,

ulica Nowo-Senatorska Nr 8 (477a)

W WARSZAWIE.

Po nadejściu świeżych transportów z zagranicy, zaopatrzoną jest w to wszystko co tylko z tego rodzaju wyrobów może być wymagalnem, a mianowicie:

PERFUMY I POMADY w różnych zapachach i gatunkach z najsłynniejszych fabryk francuzkich i angielskich.

Kosmetyki płeć udelikatniające:

Crème Oriza — **Blanc à la Ristori**
Créme Pompadour — **Blanc de Cygne**
Créme de Glycerine — **Blanc Calophile**
Lait Antèphèlique — **Rouge Plessis**
Lait de Concombres — **Rouge de Damas**
Rowland's Kalydor — **Vinaigre de Rouge**
Crème de beautè — **Eau des Alpes**
Aspazine w płynie i proszku. — **Eau de toillette Imparatrice.**
Persian powder of lily.
Vinaigre de toillette de la Société Hygienique.
Vinaigre de Bully.
Vinaigre Balsamique et Aromatique Mallard'a.
Gliceryna w płynie Angielska.
Mydła Glicerynowe fran., ang. i Wied. **Sarga**
PUDRY ryżowe w różnych gatunkach i wielkościach.

Do wzmacniania i konserwowania włosów:

Eau Lustrale for the hair.
Eau Tonique Quinine.
Eau Vivifique.
Eau Athenienne.
Pommade Dupuytren Mallard'a.
Brillantine,
Pudry do włosów blond, brylantowy i inne.

Dla przywracania pierwotnego koloru i farbowania włosów.

Eau de Cythére — **Nigritine**
Eau de la Floride. — **Eau Berger.**
Melanogene. — **Fard Indien.**

EAU FONTAINE DE JOUVENCE GOLDEN do farbowania na złoty kolor.

Do czyszczenia zębów i wzmacniania dziąseł:

Poudre i Elixir Rose Dra Evans.
Eau Dentifrice Dra Pierre.
Eau de Botot, Zahnpasta.
Odontine i Elixir Odontalgique Pelletier
Smelling Salts } **Sel de Vinaigre** } Sole trzeźwiące.
Sachets czyli poduszeczki pachnące do bielizny.

WODA KOLOŃSKA PRAWDZIWA.

w znacznym zapasie i różnych wielkościach flaszek i butelek.

Przytem wielki wybór **Mydeł toaletowych i do golenia**, oraz innych znanych już kosmetyków. Wszelkie te artykuły przy niższej obecnie opłacie celnej, **po cenach przystępnych sprzedają się.**

3—3) —8,922—(14,034)

CUKIERNIA

C. E. WEDEL,

ulica Miodowa, wprost Rządu Gubernjalnego, w Warszawie,

ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że na nadchodzące święta Bożego Narodzenia, przysposobiła wielki zapas najrozmaitszych i bardzo gustownych Cukrów do ustrojenia Choinek, z samego cukru, w zdrowiu nieszkodliwych kolorach, funt po kop: 50 i 60; Cukrów Deserowych, jakoto: Pomadowych (Fondant cristalisé) w najrozmaitszych smakach. Bonbon Gellé, Marcepanowych, Likworowych i Konserwowych, funt po kop. 75 i 90; wielki asortyment najrozmaitszych drobnych Cukierków. funt po kop. 50 i 60; DRAGEE DE PARIS w najróżnorodniejszych drobnych kształtach, napełnione wewnątrz Likworem, funt po rs. 1 kop. 50 i 75; KARMELKÓW w rozmaitych gatunkach i najlepszych smakach, funt kop. 50 i 60, Karmelków trzaskających (Knallbonbon), funt po rs. 1, sztuka po kop. 2 i 2½. Jak co rok, tak i w tym roku przysposobiłem dla grzecznych dzieci, ładne pudełeczka najpiękniejszemi cukrami napełnione, sztuka po kop. 20, 30, 60, 75 i więcej; jak niemniej Paryzkich Pudełek i Bonbonierek w eleganckich i najświeższych fasonach. Oprócz tego polecam się znaną już ze swej dobroci CZOKOLADĄ PAROWĄ do gotowania, w proszku i w tabliczkach, funt po kopiejek 30, 37½, 50, 60, 75 i 90; CZOKOLADA DESEROWA do jedzenia, w rozmaitych wyrobach i najdelikatniejszych przyprawach; PRALINÓW, nadziewanych rozmaitemi massami, jako to: z Orzechów i Migdałów prażonych, „a la Créme“ z Pistacjami (aux Pate de Pistache) i Likworami napełnione, funt po kopiejek 90.—Obstalunki na Placki, Baby, Strucle maślane, Makowe, Migdałowe, Owocowe i t. p, i w ogólności na wszelkie inne przedmioty, jakie tylko w fachu Cukierniczym praktykują się, podpisany przyjmuje, i na czas umówiony dostarczać obowiązuje się.

(4—4) —9565—(19,801) **E. WEDEL.**





SKŁAD FABRYCZNY WYROBÓW KAROLA MINTER'A

POD FIRMĄ

LEOPOLDA KNOLL'A

przy ulicy Czystej, Nr 638 lit. B. w domu Bauerfeinda.

Ma honor donieść, że na obecnie zbliżającą się Kolendę przygotował WIELKI WYBÓR ZABAWEK dla dzieci, pomiędzy któremi jest wiele, które ułatwiają nauczanie czytać, tudzież nauczają pierwszych działań arytmetyki, oraz początki geografji. Zwracą skład uwagę na wyrabiane SERWISY z METALU ANGIELSKIEGO, stołowe, do herbaty etc., bardzo ozdobne, niemniej ma wielki wybór GIER dziecinnych i towarzyskich. Nareszcie poleca skład swój assortyment wyrobów, jako to: Tace, Koszyki do ciast, cukierniczki, Maszynki do kawy, Lampy naftalinowe wszelkiego rodzaju, Żyrandole, Świeczniki, Kandelabry ozdobne, bronzowe, złocone i z kompozycji; kwiatarki żelazne w kilku wielkościach, Ekrytuary, Popielniczki, Lichtarze stołowe i do gry, w nowych fasonach, w kolorach ciemnego brązu i miedzi antiqe; wreszcie tyle innych, a znanych Szanownej Publiczności artykułów.

Velocipedy dla dzieci w różnych wielkościach. (4—6) —9,666—(18,377)

Na Gwiazdkę.

Zakład Artystyczno-Litograficzny i Fotograficzny.

Maksymiljana Fajansa,

wielu ozdobnych swoich produkcji chromolitograficznych **obniżył cenę,** a mianowicie;

1. **Bogate Album** „Kwiaty i Poezje" na brystolu angielskim, jaknajozdobniej w more-antique oprawne ze złoconemi brzegami, z ceny dawniejszej rs. 7 k. 50, na rs. 6.
2. **Dokładny wizerunek** kaplicy i ołtarza z obrazem cudownym Matki Bozkiej Częstochowskiej z ceny dawniejszej rs. 1 kop. 50, na kop. 90.
3. **Wielki ołtarz** kościoła Najświętszej Marji Panny w Krakowie, rzeźba Wita Stwosza, z ceny dawniejszej rs. 1 kop. 50, na kop. 75.
4. **Obraz** Matki Bozkiej Częstochowskiej, z ceny dawniejszej kop. 75, na kop. 50.
5. **Obraz** Matki Bozkiej po Królowej Marji Ludwice, z ceny dawnieiszej kop. 75, na kop 50.

A że i portret fotograficzny, to najwierniesze żywych rysów odbicie, miłym upominkiem być może, nie od rzeczy będzie nadmienić, że Zakład Fotograficzny każdodziennie, bez względu na pochmurność nieba, zdejmuje portrety w różnych formatach.

(6—6) —9,580—

Une parisienne désire trouver une bonne maison, dans laquelle elle puisse passer plusieurs heures pour la conversation et grammaire. S'adresser rue Niecała, 5 au 1-er étage (3—3) —9718— (15,422)

WĘGLE DO SAMOWARA.

Skład Materjałów Opałowych,

KLECZEŃSKIEGO,

Aleja Jerozolimska, Nr 29,

pierwszy Skład za Ogrodem P. Hoser.

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że przy zamówieniach ze Składu mojego Węgla kamiennego, Drzewa w szczapach, lub Drzewa rąbanego, można zamawiać jednocześnie i Węgiel do samowara, chociażby jeden tylko worek. Worek taki Węgla do samowara, pięcio-ćwierciowy, pełny, dobrze wypakowany, oplombowany, odsełany będzie na skrzyni z Węglem lub na skrzyni z Drzewem rąbanem, lub też na drzewie szczapowem, po cenie Kop. 60 za worek. Pomimo błotnej pory, przejście do Składu jest prawie suche idąc od Marszałkowskiej ulicy przy Budynkach Drogi żelaznej natrafia się na Mostek z napisem: „Skład Kleczeńskiego," od Mostku tego jest przejście wpoprzek Alei Jerozolimskiej znacznie wywyższone i kilka razy dziennie przemiatane. (3—3) —9243—(14745)

CUKIERNIA
ANTONIEGO CORAY

przy ulicy Twardej Nr nowy 2, wprost Kościoła Wszystkich Swiętych.

Ma honor donieść Szanownej Publiczności że na nadchodzące Swięta Bożego Narodzenia, przysposobiła rozmaitych pięknych i gustownych cukrów do stsojenia choinek. Cukrów deserowych jako to: pomadkowych likworowych, konserwowych i czekoladowych w różnych smakach to wszystko po bardzo przystępnych cenach, a Karmelki w różnych gatunkach, cukierki slazowe bouldegom i t. p. funt po kop. 40 i 50. Obstalunki na torty baby, placki, i strucle maślane, makowe, migdałowe, owocowe i t. p., jakie tylko w tym fachu praktykują się, podpisany przyjmuje ku zupełnemu zadowoleniu Sz. Publicz. z największą akuratnością wykonywać obowiązuje się. (2—3) —9775—(15513)

Antoni Coray.

WIELKI SKŁAD FORTEPIANÓW

i

INSTRUMENTÓW ORGANOWYCH ZAGRANICZNYCH,

przy ulicy Miodowej Nr 484a, wprost Rządu Gubernjalnego.

Niesiemy do wiadomości Szanownej Publiczności muzykalnej, iż z powrotem naszego P. **Ludwika Grossmanna** z podróży za granicą, dla poznania ulepszeń w fabrykacji instrumentów odbytej, skład nasz znacznie wzbogacony został wszelkiego rodzaju **Fortepianami** i **Pianinami z najsłynniejszych fabryk**, jako to: Erarda, Pleyela, Bechsteina, Roenischa i t. p. fortepianami z niemiecką mechaniką z kilkunastu fabryk wiedeńskich pochodzącemi, (pomiędzy któremi znajduje się zawsze wybór instrumentów Bösendorfera, Rombergera, Skuthana i innych renomowanych fabrykantów, i licznym wyborem **Orgue Melodikonów, Harmoniefletów, Organinów, Melodiefletów i Pianin mechanicznych** (do grania za pomocą korby).

Rozległe stosunki z pierwszorzędnemi fabrykami, od piętnastu lat utrzymywane, dozwoliły nam pozyskać wyjątkowo tanie ceny, i postawiły nas w możności rozwinięcia i urządzenia przedsiębiorstwa, które wszelkim wymaganiom Publiczności zadość uczynić i pod względem doboru i liczby instrumentów, z każdym tego rodzaju magazynem w **Europie**, do konkurencji wystąpić może. Również ciągle powiększonym zostaje nasz

SALON WYNAJMU INSTRUMENTÓW,

który dotychczas przeszło **100 wyborowych instrumentów** do wynajęcia przeznaczonych posiada. Każdy z wynajmujących, którzyby sobie życzył, po **jednorocznem** wynajęciu, nabyć takowy na własność, może potrącić **połowę** opłaconego najmu, i dopłacić resztę do **umówionej z** góry ceny instrumentu.

Osoby mogące przedstawić odpowiednią gwarancję, znajdą ułatwienie w warunkach zapłaty należności, za nabyte instrumenta.

HERMAN I GROSSMANN.

(15—0) —6,877—(11,343)

CZELADŹ

FOLWARCZNĄ,

z gór pod-Karpackich, ludzi pracowitych i moralnych, przesyła do trzechletniej służby w całe Cesarstwo Ruskie,

DOM KOMISSOWY

L. SROCZYŃSKIEGO,

w Krakowie. Rynek, Nr 36.

(5—6) —9414—(15078)

OSOBA

w średnim wieku, życzy sobie przyjąć obowiązek do Gospodarstwa, a w wolnych godzinach do wszelkich robót.

Ulica Wróbla, Nr 2877, u Gospodarza.

(3—3) —9633—(15268)

Na Pradze pod Nr 405 przy ulicy Brukowej w domu własnym, otworzyłem **Dystylarnią** spirytusów, wódek słodkich, araków, likierów w najlepszych gatunkach, po cenach niżej dotąd praktykowanych. Obstalunki przyjmują się w następujących moich składach:

Na Nowym Mieście pod Nr 350.
Na Elektoralnej pod Nr 776.
Na Ordynackiej pod 1313C,
i na miejscu.

T. Markowski

Pod powyższym numerem na Pradze jest do wydzierżawienia Lokal z ogrodem na Restauracją od Wielkiej-Nocy. (3—3) —9638—(15308)

P E T E R S B U R G

GŁÓWNY SKŁAD

Oryginalnych Amerykańskich Patentowanych Maszyn do szycia

Pod firmą:



KOENIGSBERGER & C^OMP.

O D E S S A

M O S K W A

Ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego,

Ma honor polecić Szanownej Publiczności następujące najnowsze i najpraktyczniejsze systemy maszyn, **których składy nasze tylko, wyłączną sprzedaż na Wszech Rossję i Królestwo Polskie** posiadają.

1° **The American Buttou Hole Over Seaming and Sewing Machine**, słynna w świecie, patentowana i **dwoma złotemi medalami** ozdobiona maszyna, jest to pierwsza i najlepsza **do obszywania dziurek** szyjąca prócz tego prześlicznym ściegiem stembenkowym **okrętką, haftuje**, jednem słowem dostarcza szycie takie, jakie tylko dotychczas ręką uskutecznić się dało.

2° **W. Taylora oryginalna** maszyna, szyjąca ściegiem stembenkowym po obu stronach materjału. Maszyna ta zaszczyconą została medalem **N. Królowej Angielskiej.**

3° Howego **„The Original Howe Sewing machine,** słynne w świecie ze swej dobrobi i praktyczności, z dewizą: **„I serve I Tire not.“**

4° **The Favorite**, maszyna stenbenkowa, działająca bez stuku.

5° **Johns'a maszyna cylindrowa.** Jest to jedyna maszyna, która szyje w **różnych kierunkach** i wszywa gummę w cholewkę już gotowego kamasza.

Maszynki ręczne dwunitkowe:

1° **Taylora** na silnej podstawie metalowej.

2° **Howego „The Express“** również na takiejże podstawie, maszyny te nie potrzebują być przyszrubywane do stołu, tylko postawione na takowym, utrzymują się doskonale swoim ciężarem.

3° **Maszynki ręczne łańcuszkowe.**

Maszynki do osadzania guzików odpowiednie dla zakładów krawieckich mezkich.

Posiadamy własny warsztat i zdolnego mechanika, udzielamy dwuletnią gwarancję, ułatwiamy przy kupnie dając na wypłat, nauka szycia bezpłatna.

Nici, jedwab, igły i inne przybory do szycia po cenach najumiarkowańszych.

KOENIGSBERGER et Comp.

(2—3)——9,495—(15,) Generalni Agenci na Wszech Rossję i Królestwo Polskie

W A R S Z A W A



abryka Pierników Toruńskich, STOCZKÓW, Świec woskowych ozdobnych i Czekolady, przy ulicy róg Miodowej i Kapitulnej, **J. Wróblewskiego.**— Poleca się Szanownej Publiczności iż na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia przysposobiła Pierników Toruńskich, Norymbergskich, Czekoladowych, Karlsbadzkich, Marcepanowych, Bruku Polskiego, Serc Literowych i różnych Figur, oraz Tortów, Zabawek woskowych i Stoczków w różnych gatunkach. Cena jak co rok bywa.

(6—6) —9460—(18159)

Potrzebni są

Dwaj Uczniowie do Cukierni,

przy ulicy Leszno, Nr 28, mający lat mniej 15, którzyby przynajmniej 2 klas skończyli i odznaczali się dobrą konduitą. Pierwszeństwo zostawia się prowincjonalnym.

(3—3) —9647—(15206)

BAKALJE

świeże wyborowe, mięszane z Konserwami, bez Orzechów funt po **Kop. 30.**

Wino Węgierskie (Zieleniak) prawdziwy z r. 1866, czysto naturalne, garniec **Rs. 2 Kop. 40.**

Oliwa Prowancka, świeża, butelka duża, **Kop. 75.**

Daktyle Marokańskie świeże; oraz wszelkie inne **Wina** i **Towary** w gatunkach wyborowych, po cenach umiarkowanych, sprzedaje i poleca,

Skład **M. Ciszewskiego,** przy ulicy Senatorskiej, wprost Kościoła Sgo Antoniego. (2—3) —9651—(15349)

W Magazynie Strojów Damskich

W. CHOŁODOWSKIEJ,

róg ulicy Sto-Krzyzkiej i Marszałkowskiej, Nr 33, odbywa się **wyprzedaż** Strojów, Kapeluszy aksamitnych, Baszłyków, Kapturków, tak dla osób dorosłych, jakoteż i dla dzieci, oraz rozmaitych Rzeczy należących do toalety damskiej, a to po cenach bardzo nizkich.— Tamże można powziąść wiadomość o **Pokoju** do wynajęcia z osobnem wejściem, na dole. (3—3) —9605—(15337)

OKRYCIA DAMSKIE

PO CENACH BARDZO NIZKICH

W wielkim wyborze w fasonach najnowszych z różnych miękkich i ciepłych materjałów zastępujących futra, jakoteż Kaftaniki pokojowe i Baszłyki, otrzymał, Magazyn Okryć

JÓZEFA MATUSZEWSKIEGO.

przy ulicy Miodowej, w pałacu Dyzmańskich pod filarami.

(3—6) —9,573—(15,224)



Ktoby miał do wypożyczenia

Rs. 3,000,

lub nieco więcej, na jeden z pierwszych Numerów hypoteki Domu murowanego, przy ulicy pryncypalnej, raczy zgłosić się do Właścicielki domu Nr 670, przy ulicy Leszno i Karmelickiej. (3—3) —9271—(14)

SIROP LAROZE

ze Skórek Gorzkich Pomarańczy

35 *lat pswodzenia jest dowadem jego skuteczności jako*:

ŚRODEK TONICZNY POBUDZAJĄCY funkcye żołądka i kiszek; leczy słabości nerwowe, tak gwałtowne jak i chroniczne.

ŚRODEK TONICZNY PRZECIW-NERWOWY leczy te liczne przypadłości co są przedwstępnymi symptomatami chorób, z których wylecza w początkach, ułatwia trawienie.

ŚRODEK przeciw *dreszczom i gorączkom przemiennym i nieprzemiennym*, na uleczenie których używa się środków gorzkiego smaku, leczy zapalenie kiszek i gastralgije.

ŚRODEK TONICZNV na *przywróeenie obfitości krwi*, przeciw *dyspepsyom, wycieńczeniu, ogólnéj niemocy, opadaniu z sił i marnieniu.*

Fabryka **P. J.-P. Laroze et Ce**, rue des Lions-Saint-Paul, 2, w Paryżu.

W *Warszawie* w składach materyałów aptecznych PP. Gallego i Spiessa; w *Krakowie* w aptece P. Trauczyńskiego; w *Poznaniu* w aptece P. doktora Mankiewicza; we *Lwowie* w aptece P. Mikolasch.

(12—24) —5058—(8280)

Kantor stręczeń służących przy ulicy Piwnej Nr 101 (nowy 33).

Od kilkunastu lat egzystujący, ma honor zawiadomić JWch i W. Państwa, że posiada wszelkiego rodzaju Sługi do ulokowania od kwartału i od zaraz, wiejskie sługi do prostej roboty, także i Niemki przybyłe z zagranicy. Upraszam więc osoby interessowane o nadesłanie swoich żądań, a ja starać się będę wszystkim uczynić zadość. Przyjmuję także zamówienia i na prowincję choćby w najodleglejsze strony. Kucharki pierwszorzędne, Panny służące, Kucharzy, Lokai, Gospodynie, Stangretów, Parobków i wszelką służbę; nawet listowną korrespondencję. **J. Gackiewicz.**

(3—3) —9733— (15,413)

DROŻDŻE SUCHE,

z Fabryki Ad. Ig. Mautnera i Syna, w Wiedniu,

znane powszechnie jako najlepsze, nadchodzą codziennie do Składu mego przy rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej, w domu Wgo Bujno, pod Nr 497, na 1szem piętrze od frontu. Wejście od ulicy Senatorskiej, wprost bramy domu przechodniego dawniej Rözlers, z nadmienieniem, iż Drożdży tych PP. Gospodynie do pieczenia ciast, oraz PP. Obywatele do gorzelń, potrzebują brać znacznie mniej, niż wielu innych, polecających się głównie taniością, gdyż kilka groszy tym sposobem zaoszczędzonych mogą drogo kosztować na stracie użytych do pieczywa materjałów. **L. LIEBERT.**

(5—8) —9551—(15207)







ZAKŁAD ZEGARKÓW GENEWSKICH

JANA PAHL,

egzystujący od lat dwudziestu kilku przy ulicy Senatorskiej w domu pod Nr 464/5, obok ratusza

Otrzymał **Zegarki** złote i srebrne z fabryki Patek, Philippe et Comp. w Genewie, oraz z innych celniejszych fabryk. Zakład jest również zaopatrzony w znaczny wybór zegarów ściennych i regulatorów, które sprzedają się po cenach bardzo przystępnych z poręczeniem regularnego chodzenia.

W temże Zakładzie znajdują się dwa zegary angielskie tygodniowe, szafowe, z których jeden jest grający kwadranse. (2—3) —9728—(15,463)

Skład Płótna z Fabryki Żyrardowskiej, oraz Materji wełnianych zagranicznych

J. KACZYŃSKIEGO & C^OMP.

przy ulicy Senatorskiej, Nr 473 lit. b, nowy 25, w domu dawniej Petyskusa.

Poleca materje wełniane, jako to: **Cachemiry, Tartany, Popeline de laine**, w kolorach granatowym i innych; na kostjumy **Drap de Russe, Mohairy i Alpagi, Rypsy** na pokrycie salop, **Popeliny** szkockie; **Flanelę**; łokieć po kop. 75 i 80; **Materje** lekkie na suknie wieczorowe, oraz **Glacee**, łokieć po kop. 37 i pół; na praktyczne suknie **Pekin**, po kop. 32 i pół, 35 i 40; wyroby półwełniane po kop. 16, 18 i 20; **Chustki**, szale szkockie; **Pończochy** francuzkie (długie) od rs. 8 do rs. 18 za tuzin; pończochy wełniane damskie, para od 55 kop.; dziecinne od kop. 27 i pół; pończochy zwyczajne bawełniane od rs. 2 kop. 25 do rs. 13 kop. 50; **Firanki, Muśliny, Półbatysty, Perkale i barchany**, od kop. 18 za łokieć; **Fartuszki** pasowane po kop. 22 i pół i **Płócienka** różne: również sprzedaż detaliczna tasiemek białych i kolorowych z fabryki Kaliszskiej, oraz nici zwyczajnych i do maszyn.

(3 - 3) —9,382—(15,131)

100 Kop Desek,

1, $1\frac{1}{2}$ i 2 calowych, 9 łokciowych, są na składzie przy Tartaku Biernatowizna, przy Kolei Terespolskiej, **Stacja Mrozy pod Kałuszynem**, do sprzedania.

Kupujący raczą się zgłosić do Rządcy Dóbr **W. Koczorowskiego**, w Kuflewie.

(2—3) —9678—(15410)

CHOROBY DZIECI.

SYROP CHRZANOWY Z JODEM

PP. GRIMAULT et Cie Aptekarzy w PARYŻU

SKUTECZNIEJSZY ŚRODEK OD TRANU WIELORYBIEGO

Tran rybi winien swe własności leczebne obecności jodu, który się w niem znajduje, na nieszczęście wiele osob nie może znosić tranu wielorybiego. Syrop chrzanowy z jodem, nie ma tych niedogodności i zastępuje wybornie tran rybi. Rzeżucha, która wchodzi w skład jego, zawiera jod w stanie naturalnym, który zostaje w połączeniu z sokiem wyłącznie krew przeczyszczającym i siarczanym z roślin anti-skorbutycznych jak chrzan i marchew.

Przepisywany on jest przez wszystkich lekarzy paryzkich, kiedy idzie o wyleczenie **lymfatyzmu, skrofułów, krzywienia się kości pacierzowej, bladaczki, rozmiękłości ciała, nabrzmienia gruczołów, wyrzutów i strupów na głowie i obliczu, tak częstych u dzieci** młodych i znanych powszechnie pod nazwiskiem zołzów. Nieoceniony jest **w pierwszych początkach suchot, pobudza apetyt, ułatwia trawienie** i skutkuje tak dobrze na dzieciach, jak na osobach dorosłych.

Dostać można w Warszawie w Składach materjałów Aptecznych pp. Mrozowskiego, Gallego i Spiessa, w Wilnje w Aptece p. Chróścickiego, w Kijowie w Aptece p. Marcińczyka.

(4—29) —9,004—(16,918)

Starość nie radość.

Ileż to przeżyłem młodych pokoleń, które opływały w dostatki, zajmowały wspaniałe pałace, a ja staruszek zgrzybiały, w mieszkaniu wilgotnem, do którego promień słońca nie dochodzi, spleśniały aż po szyję, jak na przekór, dotąd żyć muszę! Ileż to młodszej braci, których, gdybym nie był bezdzietnym, mógłbym być pra-pradziadkiem, poszło już w niepamięć. a ja pomimo starości i chęci, nie tracę na sile! prawdziwa to kara boża! na nieszczęście gospodarz mój bez zapłaty z mieszkania uwolnić mnie nie chce! Do was więc, Szanowni Panowie, udaję się z pokorną prośbą, w waszem bowiew ręku mój los spoczywa. Wy to litościwi Panowie z tej niedoli uwolnić mnie możecie! Przeszło 80 już lat, jak na jednym leżę boku, w tym lochu ciemnym! raczcie mnie wykupić z rąk mego gospodarza, abym mógł przed zgonem raz jeszcze ujrzeć światło dzienne! Boże! racz wysłuchać prośby mojej, i nie dozwól mi doczekać Nowego roku!, a wam Szanowni Panowie, których prośby me wzruszą, życzę, abyście byli zdrowi i doczekali szczęśliwie mojego wieku, po zgonie zaś moim, wyprawili sobie wesołą stypę.

Znaleźć mnie można od rana do późnego wieczoru w Domu Schronienia Starców, czyli w głównym handlu **starych miodów NATANA WINAWERA** pod Nr 247B. **Stary Miód** znany pod nazwiskiem **„Staruszek z Mostowej ulicy“**

(3—6) —9549—(15139)

FABRYKA
i
MAGAZYN WYROBÓW JUBILERSKICH,

Ludwika Wapińskiego

egzystujące od lat 14tu przy ulicy Krakowskie Przedmieście, pod Nr 415 w pałacu hr. St. Potockiego, z dniem 8go października b. r. przeniesione zostały także na Krakowskie Przedmieście, do domu pod Nr 447, naprzeciw kościoła Św. Anny.

Magazyn mój po powrocie z zagranicy, zaopatrzyłem we wszelkie nowości w zakres jubilerstwa wchodzące. Przyjmuję nadto obstalunki i naprawy, oraz kupuję stare złote i srebrne rzeczy, brylanty i inne kosztowności, płacąc za nie gotówką, lub zamieniając na nowe precjoza, a to stosownie do życzenia interessantów. O czem donosząc Szanownej Publiczności mam honor polecić się Jej wysokim względom.

Ludwik Wapiński
Taksator Banku Polskiego.

(3—3) —9518— (15103)

W drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

OGŁOSZENIA KSIĘGARSKIE.

—

Ekonomista i Merkury

jedyne pisma w języku polskim wyłącznie poświęcone rozpowszechnianiu wiadomości z dziedziny Ekonomiki teoretycznej i stosowanej do przemysłu, handlu oraz statystyki, administracji finansów.

Ekonomista

pismo miesięczne, kosztuje:

W Warszawie: rocznie rs. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rs. 1, z przesyłką pocztową, rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs 1 k. 20.

Merkury

pismo tygodniowe, kosztuje:

W Warszawie: rocznie rs. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rs. 1, z przesyłką pocztą, rocznie rs. 5 kop. 20, półrocznie rs. 2 k. 60, kwartalnie rs. 1 k. 30.

Oba Razem:

W Warszawie: rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2, z przesyłką pocztową, rocznie rs. 10, półrocznie rs. 5, kwartalnie rs. 2 k. 50.

Główna ekspedycja w Księgarni **Gebethnera i Wolfa** w Warszawie.

Od nowego Roku Redakcja przeniesioną zostanie na ulicę Niecałą Nr 12 (nowy). (1—3) —9774—

Na Gwiazdkę

Księgarnia **Gebethnera i Wolfa** otrzymała pomiędzy innemi następujące nowe dzieła francuzkie illustrowane, w pięknej oprawie:

1. Cervantes, Don Quichotte de la Manche, avec 370 compositions de Gustave Doré. Nowe wydanie w 2-ch tomach, oprawne, rs. 17.

Dante, L'Enfer, avec les dessins de Gustave Doré, w oprawie, rs. 35.

Chateaubriand, Atala; avec les dessins de Gustave Doré; w oprawie, rs. 17 k. 50.

2. Tennyson Alfred. Les Idylles du Roi, illustrés par Gustave Doré; w oprawie, rs. 35

Les Contes de Perrault, dessins par Gustave Doré; w oprawie, rs. 8 k. 75.

Figuier, l'Homme primitif. Ouvrage illustré, rs. 3 k. 50, w oprawie, rs. 4 k. 90.

Raynal, F. E. Les naufrages ou vingt mois sur un recif des iles Auckland, illustré de 40 gravures, rs. 3 k. 50, w oprawie, rs. 5 k. 25:

Ségur, Bible d'une grande Mère. Illustré de 30 gravures, rs. 3 k. 50, w oprawie, rs. 4 k. 90.

Baker, l'enfant du naufrage, illustré de 11 gravures, rs. 1 k. 75, w pięknej oprawie, rs. 2 k. 80.

Hayes, perdus dans les Glaces, illustré de 58 Gravures, rs. 1 k. 75, w pięknej oprawie, rs. 2 k. 80.

(1—2) —9768—

Kalendarz illustrowany dla Polek

sprzedaje się po cenie zniżonej Rs. 1 Kop. 50

za komplet (6 tomów).

Cena katalogowa **Rs. 6**.

Pojedyncze tomy sprzedają sie **po Kop. 30**

(Cena katalogowa **Rs. 1**).

W Księgarni i Litografji

A. DZWONKOWSKIEGO,

ulica Miodowa, Nr 482 (6).

(1—3) —9824—

NA GWIAZDKĘ.

Następujące książki stosowne na prezenta dla dzieci, dorośliejszej młodzieży lub starszych osób wyszły nakładem **Księgarni i Zakładu Artystyczno-litograficznego A. DZWONKOWSKIEGO** ulica Miodowa Nr 482 (nowy 6) —**Album Widoków Warszawy,** Rs. 1 Kop. 50.—**Gwiazdka** czyli **Kolęda** trzy dawniejsze lata i z **roku bieżącego po kop. 30 egz.**—**Hetmani Polscy,** 9 zeszytów 27 Portretów, Rs. 13 kop. 50.—**Historja Polska,** treściwie zebrana dla użytku młodzieży bez portretów, Kop. 45 z portretami Królów piórkowych K. 75, kredowych Rs. 1 K. 50.—**Królówie Polscy,** 40 Portretów. czarne Kop. 30. chromolitografowane na arkuszu Rs. 1.—**Powiastki ludowe, E. Ziemięckiej kop. 50.**—**Gallerja Lessera** Królów Polskich z tekstem **J. Bartoszewicza** 44 Portrety 25 Rubli taż sama w formacie mniejszym Rs. 7 K. 50.—**Gallerja Arcybiskupów** i Prymasów z tekstem **J. Bartoszewicza** komplet Rs. 25.—**Józef Lompa**. Przewodnik dla zwiedzających Częstochowę z rycinami oprawne Rs. 1.—**Matka, opowiadanie dziecinne** z 12 kolorowanemi obrazkami, K. 15.—**Noworocznik illustrowany dla Polek** cena kompletnego dzieła (6 tomów) Rs. 1 Kop. 50, pojedyńczo każden tom K. 30. **O pokorze, nauka dla wszystkich** przez X. Hubego, K. 60.—**Żywot Ś-go Franciszka z Assyżu**, przez X. Prokopa, Rs. 1.—Wiele innych książek obrazkowych rozmaitego rodzaju tak własnego wydania jak i innych Wydawców, a mianowicie Krakowskich, sprzedaje się w tejże Księgarni **po cenach o połowę i więcej zniżonych.**—Znaczna liczba **litografji** i **gier towarzyskich** jako to: **Gra salonowa** Kop. 60, **Biblijna** Kop. 60, **Historyczna** Kop. 60 etc. sprzedają się również w tejże Księgarni. (1—1)—9804—

Powieść Obyczajowa.

Z lat ostatnich minionego wieku w 2-ch tomach, tom I-szy str. 245 tom II-gi str. 231, przez **Autora Pamiętników Ks. Jordana,** pod tytułem:

BIURKO.

Dla prędszego rozprzedania poruczoną mi pozostała mała liczba egzemplarzy wyżej wymienionej 2 tomowej powieści, której cenę postanowiłem zniżyć, to jest z Rr. 2 na Rs. 1. **Pragnący** na prowincji mieć tak zajmującą powieść przesłać raczą pod adresem: do Kantoru Księgarskiego Ekspedycji pism periodycznych, **ZYGMUNTA SZLEIFSTEINA,** ulica Ś-to-Krzyzka vis-a-vis ulicy Włodzimierskiej Nr 1341, (nowy 13), rs. 1. a będą sobie mieli dzieło to przesłane odwrotną pocztą **franco.**

Dzieła objęte wszelkiemi katalogami i ogłoszeniami **nie wyłączając** i tych których cena zniżoną została, za nadesłaniem 3 rubli z Królestwa, a rs 5 z Cesarstwa **Kantor** powyższy ekspedjuje **franco** odwrotną pocztą. Przy mniejszych żądaniach dołącza się 10 kop., od każdego rubla na koszta przesyłki, (dla dogodności drobna moneta może być markami pocztowemi zastąpioną).

UWAGA. Prócz tego, wszystkie książki, choćby najmniejszej wartości, które nakładcy przesyłają, kupującym z prowincji **franco,** również **Kanror** mój wysyła swoim kosztem na każde żądanie odwrotną pocztą.

(1—3) —9807—

Kalendarz obrazkowy na rok 1870.

Nakładem Księgarni i Zakładu Artystyczno-Litograficznego A. DZWONKOWSKIEGO, ulica Miodowa Nr 482 (6), opuścił prassę **Kalendarz na rok 1870 (z obrazkami),** i zawiera artykuły wierszem lub prozą: **J. Kraszewskiego, Deotymy, M. Iłnickiej, E Odyńca, P. Krakowowej, Władysława Wilczaka, J. Piorkowskiego, A. Wiślickiego, A. Marczewskiej, Gabrjeli Puzyniny,** i wiele innych. Cena egz. **kop. 20**; koszta przesyłki pocztą **10 kop** od egz. Nakładem tejże firmy opuścił prassę **Kalendarzyk kieszonkowy** (pugilaresowy) na rok **1870**; cena **k. 3,** i **ścienny chromolitografowany** cena **kop. 30.**

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w d. 24 Grudnia (5 Stycznia) 1869/70, o godz. 12ej w południe, odbędą się w Sali Posiedzeń Magistratu, dwie licytacje in minus, przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczną, t j. od dnia 1 (13) Stycznia 1870 r., do tegoż dnia i miesiąca 1871 r., dostawę na potrzebę Magistratu Miasta Warszawy

1. Oleju czyszczonego do lamp około wiader 120, od Rs. 4 Kop. 97, wyraźnie od rubli srebrem czterech Kopiejek dziewięćdziesięciu siedmiu za wiadro.

2. Świec łojowych około pudów 40, od Rs. 7 Kop. 60, wyraźnie od Rubli srebrem siedmiu Kopiejek sześćdziesiąt za pud, i Swiec stearynowych paczek funtowych około 1,500, od Kop sr. 29, wyraźnie od Kopiejek srebrem dwudziestu dziewięciu za paczkę, t. j. od cen w warunkach zamieszczonych i do niniejszej licytacji podanych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe dostawy, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje na piśmie podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen powyżej w warunkach poszczególniony h i do niniejszych licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże wadjum, do dostawy ad 1, Rs. 45, a do dostawy ad 2, Rs. 40, i na koszta ogłoszenia po Rs. 10, które nieutrzemującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1870, t. j. od d. 1 (13) Stycznia 1870 r., do tegoż dnia i mca 1871 r., na potrzebę Magistratu Miasta Warszawy, (wypisać z ogłoszenia szczegółowo dostawę z cenami której się podejmuje), i odstępuję od takowych cen procentów NN., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy wadjum w ilości Rs. NN, i na koszta ogłoszenia Rs. NN, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

P. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major. **Witkowski.**
Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki.**
(1—3) —9788—(D. W.)

Sąd Kryminalny w Warszawie

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 19 (31) Grudnia 1869 r., o godzinie 11ej rano odbędzie się w biórze Prezesa Sądu Kryminalnego w Warszawie licytacja in minus od cen, za praetium fisci ustanowionych, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1870 to jest od 1 (13) Stycznia tegoż roku po tęż datę 1871 roku dla Sądu Kryminalnego w Warszawie i Sądów Policji Poprawczej Wydziałów Igo i IIgo w Warszawie następujących przedmiotów; w ilościach przypuszczalnie obliczonych:

1) Drzewa sosnowego opałowego z porznięciem, połupaniem i ułożeniem na miejscu, sążni 120, za sążeń po rs. 10.

2) Swiec: a., stearynowych, pudów 22, za pud po rs. 11 kop. 40.

b., łojowych, pudów 10 za pud po rs. 7 kop. 40.

3) a., papieru konceptowego ryz 265, za ryzę rs. 1 kop. 35.

b., papieru półwelinowego ryz 55, za ryżę po rs. 2 kop. 70.

c., papieru listowego in quarto krajowego, liber 12, za librę kop. 50,

d., papieru aktowego, zwyczajnego ryz 70, za ryzę rs. 5.

e., papieru regestrowego, ryz 20, za ryzę rs. 5 kop. 40.

f., papieru pakowego ryz 18, za ryzę rs. 5.

g., etykiet do obwolut zwyczajnych białych, sztuk 3000, za sztukę kop. $^1/_2$.

h., etykiet do obwolut kolorowych sztuk 1000, za sztukę kop. $1^1/_2$.

i., kopert in 8vo z papieru żółtego sztuk 4,800, za 100 kop. 60.

k, kopert in f lio z papieru czerpanego sztuk 3,400, za 100 rs. 1 kop. 50.

l., piór zwyczajnych, gęsich paczek 980, za paczkę kop. 10.

t., piór stalowych pudełek 10, za pudełko kop. 75.

m., ołówków czarnych tuzinów 34 za tuzin kop 60.

n., ołówków kolorowych tuzinów 25, za tuzin rs. 1 kop. 50.

o., opłatków zwyczajnych kop 30, za kopę kop. 25.

p., laku zwyczajnego numer 2 funtów 84, za funt kop. 50.

q., nici szarych motków 310, za motek kop. 20.

r., szpagatu funtów 92, za funt kop. $37^1/_2$.

s., sznurka jedwabnego kolorowego motków 40, za motek kop 15.

t., atramentu czarnego, butelek 296, za butelkę kop. 30.

u, igieł papierków 54, za papierek kop 20.

w, płótna pakowego łokci 350, za łokieć kop. $7^1/_2$.

x., kalendarzy ściennych sztuk 40, za sztukę kop. $22^1/_2$.

y., szczotek do zamietania podług, sztuk 8, za sztukę rs. 1.

z., szczotek ręcznych sztuk 8, za sztukę kop. 50.

ż., ścierek sztuk 22, za sztukę kop. 30.

aa., zapałek paczek tuzinów 12, za tuzin kop. 15.

bb., piasku wiślanego fur 12, za furę kop. 60.

cc., wydrukowanie blankietów ryz 200, za ryzę kop. 60.

dd, wydrukowanie obwolut, ryz 70, za ryzę kop. 70.

ee., wydrukowanie tabel z linjami poprzecznemi ryz 17, za ryzę rs. 3.

ff., oprawa książek i kontroll za rs. 75.

Ilość wadium na dotrzymanie licytacji ustanowioną jest:

a) do dostawy drzewa rs. 85.

b) do dostawy świec rs. 30.

c) do dostawy wszystkich przedmiotów, ad IIIio wyszczególnionych rs. 40.

Wadja te wniesione być w gotowiźnie, listąch zastawnych albo też w innych papierach publicznych na kaucję, według obowiązujących przepisów przyjmowanych do kassy Gubernialnej Warszawskiej i kwit kassy dołączony być winien do deklaracji.

Deklaracje te składane być mają do dnia 19 (31) Grudnia 1869 r., do godziny 10-tej rano, w Biórze Prezesa Sądu Kryminalnego w Warszawie na ręce Prezesa tegoż Sądu, później zaś złożone nie będą przyjmowane.

Licytacja na dostawę przedmiotów ad I, II i III w ogłoszeniu tem wyszczególnionych odbywać się względem każdej kategorji oddzielnie i co do każdej oddzielne deklaracje składanemi być mają.

Utrzymujący się przy licytacji, ponieść będzie obowiązany koszta ogłoszeń licytacji, jakie z rozkładu nań przypadną, oraz koszta papieru stemplowego na spisanie kontraktu.

Warunki uskutecznić się mających dostaw przejrzane być mogą codziennie w godzinach biurowych u Podpisarza Sądu Kryminalnego, dyrygującego Kancellarją.

Wzór do deklaracii

W skutek ogłoszenia z dnia ...... Nr .... podaję niniejszą deklarację iż obowiązuję się podjąć dostawy dla Sądu Kryminalnego w Warszawie i dla dwóch Sądów Poprawczych w temże mieście w ciągu roku 1870 (wypisać przedmiot lub przedmioty) za cenę (wypisać cenę w rublach i kopiejkach), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, warunkami licytacyjnemi objętym.

Zaświadczenie Kassy Gubernialnej Warszawskiej, na złożone w niej wadium w ilości rubli srebrem (wypisać) dołączam, a w razie nieutrzymania się przy licytacji sam go odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce zamieszkania) Pisałem w .... dnia .. w miesiącu 1869 r. Podpisać imię nazwisko

(1—2) —9776—(Dz. War.

OGŁOSZENIE.

Z powodu niedojścia do skutku licytacji, naznaczonej na dzień 25 Listopada r. b, Rząd Gubernjalny podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 27 b. m.. o godzinie 12-ej w południe, odbywać się będzie w Rządzie Gubernjalnym Warszawskim, nowa głośna licytacja **in minus**, na dostawę 400 pudów Włókna konopnego, do Fabryki przy Więzieniu Kryminalnem Warszawskiem, oraz 80 pudów Lnu, do Przędzalni przy Więzieniu Brześć Kujawskiem, w przeciągu jednego roku, od 1 (13) Stycznia 1870 r., do tegoż dnia 1871 r.

Licytacja zacznie się od podwyższonej ceny, t. j. od Rs. 4 Kop. 37½ za pud włókna konopnego i od Rs. 6 Kop. 87½ za pud lnu.

Warunki dostawy, będą okazywane na żądanie w Wydziale Wojenno-Policyjnym codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych, w godzinach urzędowych posiedzeń.

(Podpisano): Wice-Gubernator, **Danilow**. Radca, **Puchalski**. Referent, **Janowski**.

(1 - 1) —9794—(D. W.)

RADA OPIEKUŃCZA
Domu Przytułku Starców i Kalek w Górze Kalwarji.

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że z powodu niedojścia do skutku licytacji na dostawę w roku 1870, żywności dla pomieszczonych w tutejszym Instytucie, trzeci termin licytacyjny na dzień 16 (28) Grudnia r. b., o godzinie 4ej po południu, naznaczonym został.

Wzywa zatem Osoby mające chęć podjęcia się tej entrepryzy, aby w dniu i godzinie wyżej oznaczonej, z kaucją w ilości Rs. 600, do Kancellarji tegoż Zakładu przybyli, gdzie warunki do tej entrepryzy każdodziennie przez nich przejrzane być mogą. (1—3) —9790— D. W.)

Fabryka Cukrów, Nowy-Świat, Nr 1299/300 (Nowy Nr 40).

Fabryka Cukrów, Nowy-Świat Nr 1299/300 (nowy Nr 40).

WIELKA WYSTAWA NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA

wszelkich wyrobów cukierniczych

Polecam się Szanownej Publiczności na nadchodzące święta z wyrobami cukierniczmi, zapewniając, że wszelkim wymaganiom zadość uczynić jestem w możności. Szczególną zwracam uwagę na ciasta marcepanowe.

CENNIK

Cukierki na choinkę od kop. 45 do 75 za funt.
Cukierki Paryzkie desserowe w 60 gatunkach od kop. 50 do 60 za funt.
Cukierki angielskie różne, od kop. 35 do 40 za funt.
Nuga albo **Marcepan** turecki, kop. 60 za funt.
Karmelki z konfiturami, kop. 45 za funt.
Karmelki różne szlazowe i słodowe, kop. 35 za funt.
Czekolada w różnych gatunkach, od kop. 30 do 75 za funt,
Różne soki od 60 do 75 kop. za kwartę.
Marcepan Królewski, kop. 60 za funt.

Kupującym w więszych partjach odstępuje się 10% rabatu.

(4—6) —9,315—(14,949) **R. HAUSADOWSKI.**

Fabryka Cukrów, Nowy-Świat Nr 1299/300 (nowy Nr 40).

Fabryka Cukrów Nowy-Swiat, Nr 1299/300 (nowy Nr 40).

Icek **Astman** Introligator i Kupiec w mieście Żelechowie, podaje do wiadomości że obniżył w spoim składzie,

ceny nafty,

na Kop. **90** za garniec, tamże jest znaczny zapas smarowidła do powozów, terpentyny, dziegciu, oraz różne gatunki tranu, do smarowania skór. Za przystępną cenę Interesenci raczą się zgłaszać osobiście lub listownie, a nakupione towary otrzymają rachunek. (2—3)—9,771—(15492)

TEGOROCZNY

PRAWDZIWY

i nader przyjemny w smaku



TRAN RYBI



oczyszczony i przysposobiony do użytku lekarskiego, zalecany przez najznakomitszych lekarzy, nadszedł do składu aptecznego

LUDWIKA SPIESSA,

przy ulicy Senatorskiej, 464/5, obok kościoła Sw. Andrzeja na placu ratuszowym i sprzedaje się tamże, oraz we wszystkich znaczniejszych Aptekach Cesarstwa i Królestwa po cenach stałych, na ten rok **zniżonych**.

NB. Dla uniknięcia naśladowań, każda flaszka opatrzona jest etykietą i kapslą metalową z firmą zakładu.

(12—0) —8,941—(14,376)

Potrzebną jest na wieś 14 wiorst (2 mile) za Warszawą koleją,

Bona Niemka,

która umiałaby szyć na maszynie i znała się na krawiecczyznie. — Tamże potrzebna **NIAŃKA** do Dziecka z dobremi świadectwami. — Wiadomość pod Nr 460, ulica Senatorska, mieszkania Nr 23. (1—3) —9802—(15555)

OWOCE MARSYLIJSKIE.

Rodzenki Malaga w ozdobnych paczkach, Daktyle, Migdały w łópinkach a laa Princes, Sliwki Francuzkie w puszkach Imperial, Jabłka Tyrolskie, Orzechy Amerykańskie, Marsylijskie i t. p. Pasztet Strasburgski, Kawior, Siedzie, Minogi, Sardele, Trufle, Championy. Szparagi, Groszek Francuzki nadeszły poleca: **Skład Win, Delikatesów i Towarów Kolonialnych F. SZPRYNGGER,** przy ulicy S-to-Krzyzkiej róg Szkolnej Nr 1328.

(1—6) —9,810—(15,310)

OSOBA zajmująca się udzielaniem **Lekcji**, mając kilka godzin wolnych, życzy sobie udzielać takowe dzieciom początkującym, lub panienkom uczęszającym na pensję. Osoby interesowane raczą zostawiać adressy w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami N. Z. (15,552)

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

S. SZYROKOWA.

przy ulicy Nowo-Senatorskiej,

w domu Wgo Bońka, Ner 477 a,

Nadeszły znowu w najlepszych gatunkach oczekiwane **transporta** towarów jako to: **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego mało solonego, i prasowanego serwetowego takiegoż; oraz **Karuku** rybiego, **Wyziki, Minogów, Łososia** wędzonego, **Słomgi, Sardynek, Serdeli,** marynowanych w słojach (Kilką zwane), **Bałyku, Groszku, Sera** zielonego, **Konftur** prawdziwych Kijowsich, **Marmolady, Grzybów** marynowanyhh i suszonych, **Buljonu** Wołyńskiego, **Salami** moskiewskich i t p. **S. Szyrokow.**

(1—6) —9829—(15562)

SKŁAD OWOCÓW Z GALICJI
FRANCISZKA
WRÓBEL,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu pod Nr 406/7, obok kościoła Ś-go Krzyża.

Na nadchodzące Święta.

Zaopatrzył Skład swój w **Bakalje** świeże, Śliwki i Gruszki suszone, Mak biały i niebieski, Miód lipiec i patoka, Orzechy wszelkie, owoce świeże Jabłka i Gruszki krajowe, Jabłka i Gruszki Tyrolskie i inne niższe gatunki zagraniczne i krajowe, **Winogrona** hiszpańskie Granaty, Daktyle, Rodzenki Malaga i inne do ciast, Marmolady, Cukry, Soki, Czokolady, Kasztany, Marony, Orzechy kokosowe, Wędliny, Sery krajowe i zagraniczne, **Minogi, Łosoś,** Sielawy zwyczajne, Augustowskie i nadzwyczajnej wielkości, ważące 3 funty jedna sztuka, Śledzie uliki, Matyjasowe i holenderskie Sardynki, Sardele, Kapary, Sliwki, **Grzyby suszone,** Makarony, Octy, Oliwę Prowancką, Masło świeże i solone litewskie w najlepszym gatunku. Słowem to wszystko co może być potrzebnem w każdem domu, a to po cenach tańszych jak w innych zakładach tego rodzaju.

Bryndza węgierska funt po kop. 30.

Powidła funt po kop. 9.

z doborem których poleca się Szanownej Publiczności.

(1—5) —9,792— (15,996)

Magazyn Strojów Kleczeńskiej

uliea Marszałkowska Nr 73.

Zawiadamia niniejszem iż kurs lekcji kroju połączonego z praktyką wykładu P. Straupczyńskiego z dniem 4-tym Stycznia rozpoczętym zostanie.

(1—3) —9827—(15538)



Ponieważ doszła mię wiadomość, że dominium **Miłosna**, w powiecie Warszawskim położone, wydzierżawiła polowanie. na swem terrytorjum, a że lasy moje „Zielona i Szkopówka," dotykają granic wyżej wymienionych dóbr; przeto uważam za stosowne ogłosić dla wiadomości osób interessowanych, iż pod żadnym pozorem nie dozwalam myśliwym przechodzić mych granic bądź to z tytułu sąsiedztwa. Niestosujący się do tegoż ogłoszenia, pociągany będzie do sądowej odpowiedzialności, a służba leśna ma wydane polecenie do odbierania broni i przytrzymania psów gończych.

(2—3) —9735—(15,415)

ZAKŁAD
WŁASNYCH WYROBÓW SZCZOTKARSKICH
K. MARTWICH,

ulica Marszałkowska Nr 1370, nowy 73.

Ma honor zawiadomić, że jak dotąd tak i dalej prowadzony będzie. Głównem zadaniem zakładu jest najsumienniej odpowiedzieć powszechnemu uznaniu, jakie sobie dobrocią swoich wyrobów przez 25 lat swego istnienie wyrobił. Ścisły i ciągły dozór przy wyrobie szczotek w zakładzie daje dostateczną rękojmię, że w zupełności ze swego obowiązku względem kupujących jest w możności wywiązać się.

Wyroby tej firmy nie ustępują wyrobom zagranicznym co do wykończenia, a w dobroci i trwałości nierównie lepsze i przystępniejsze.

(1—3) —9812—(15561)

RURY żelazne, kute, wszelkich średnic, do gazu, wody i p·ry, od 7 do 56 kop. za stopę.
ŁĄCZNIKI i odnogi odpowiednie do tychże rur.
RURY żelazne do ogrzewania parą

4	5	6	cali średnicy
115	140	160	kop. za stopę bieżącą.

BLOKI, WINDY korbowe, od 15 do 100 rs.
SZRUBSZTAKI po różnych cenach.
KUŹNIE przenośne od rs. 40 do 60.
SZRUBY drzewne żelazne, **TYGLE** do topienia metali.
KLUCZE do szrub różnego systemu.
KRZESŁA składane kuchenne i t. p. przedmioty po cenach umiarkowanych.

Kraft et Kuksz,

(VII—6—0) —7700—(5241) ulica Długa, 586b

FABRYKA
WYROBÓW CUKROWYCH,

Dragè Desserowe, Roks. Drops Landrins, Karmelki Figury, Konserwy, Dragantowe Pestylki i Czekoladowe wyroby.

LUDWIKA KUBE,

przy ulicy Elektoralnej Nr 794, wprost ulicy Orlej.

Ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że na nadchodzące święta Bożego Narodzenia, przysposobiła zapas rozmaitych w smaku i gustownych wyrobów z Cukru, szczególnie do ustrojenia Choinek, Figury i okazałe Gruppy Cukrów desserowych, t. j. Pomadowych, Fondant cristalisé, likworowych w różnych smakach, Marcypanowych i Konserwowych', przeszło do dwudziestu gatunków Cukrów Dragé, w różnych likworowych smakach, Karmelków; Desserowa Czekolada w najdelikatniejszych przyprawach, Pralinów. Wszystkie te wyroby powyższa Fabryka sprzedaje po cenie fabrycznej, a dla handlujących i Cukierników kupując większe partje, udziela odpowiedni rabat.

(1—3 - —9819— (15560)

Jeden Magiel Angielski,

nowy, dobrze zbudowany, jest do sprzedania pod Nr 1325 przy ulicy Sto-Krzyzkiej, róg Włodzimirskiej.

Tamże jest do sprzedania **PIEC lany żelazny.**

(2—3) —9640—(15340)



Jest do sprzedania pod Nr 471B przy ulicy Senatorskiej,

Para gniadych Koni

powozowych, za umiarkowaną cenę. Widzieć je można do godziny 12ej codzień. — Wiadomość u Stangreta Mateusza.

(2—3) —9743—(15468)

W drukarni Kurjera Warszawskiego — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

WIADOMOŚC TYMCZASOWA

o wygranych 5-éj Klassy 113 Loteryi Klassycznéj, dnia 5 (17) grudnia 1869 roku.

Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.
18	60	1267	60	2384	60	3963	60	5141	60	6482	60	7706	60
53	60	95	60	2443	60	82	60	59	60	6514	60	7829	60
115	60	1303	60	62	60	92	60	62	60	47	60	40	80
30	60	8	60	2531	60	4012	60	79	60	55	60	41	60
53	60	1407	60	88	60	18	60	91	60	62	60	52	60
90	60	9	60	2633	60	48	60	5278	80	6737	60	56	60
217	60	21	60	83	60	4112	60	5315	60	6808	60	71	60
45	60	32	60	2866	60	50	60	23	60	11	60	99	60
47	60	93	60	2927	60	4208	1000	49	60	29	60	7908	60
57	60	99	60	38	80	67	60	53	80	32	60	14	60
76	60	1514	60	70	60	74	60	70	60	40	60	20	2500
313	60	49	60	3019	60	4314	60	76	60	46	60	48	60
33	80	59	60	46	60	19	60	88	80	56	60	50	60
35	60	75	60	95	60	38	60	5408	60	6911	60	62	60
58	60	1606	60	3110	60	73	60	13	60	15	60	69	60
423	60	12	60	13	60	80	60	48	60	55	60	76	60
84	60	90	60	44	60	91	60	5518	60	60	60	8029	80
504	500	1717	60	72	60	94	60	23	60	64	60	55	80
16	60	48	60	90	60	99	60	5689	60	80	60	8110	60
604	60	65	60	3201	60	4455	60	5707	500	90	60	31	60
39	60	87	60	16	60	4557	60	34	60	91	60	65	60
62	60	97	60	19	60	80	60	53	200	7043	60	89	60
77	60	1806	60	25	60	4611	60	55	60	50	60	92	60
79	60	21	60	46	60	29	60	56	60	7116	60	8204	60
80	60	62	60	54	60	52	60	88	60	25	60	14	60
713	60	70	60	3331	60	61	60	5875	60	27	60	19	60
43	60	1901	80	80	60	76	60	98	60	7211	60	50	60
54	60	5	60	91	60	93	60	5905	60	20	60	61	60
56	60	38	60	98	60	98	60	6022	60	26	60	75	60
813	60	40	60	3440	60	4715	60	32	60	38	60	8353	60
16	60	43	60	60	100	41	60	89	80	86	60	68	60
34	80	94	60	65	80	48	60	95	200	88	80	8403	60
48	80	2017	80	75	60	4812	60	6106	80	98	60	22	60
71	60	29	60	78	60	14	60	28	60	7323	60	23	60
84	60	49	60	93	60	18	60	60	60	49	60	25	60
85	60	51	80	3512	60	23	60	90	60	53	80	40	60
917	60	62	60	42	60	24	60	6213	60	64	60	61	200
54	60	65	60	52	60	52	60	17	60	74	60	8524	60
1003	60	2103	60	57	60	94	60	41	60	87	60	68	100
17	60	7	60	76	60	4936	80	54	60	7427	60	70	60
82	60	27	60	3633	60	54	60	76	60	48	60	80	60
1102	100	53	60	87	60	61	60	87	60	85	60	84	60
4	60	85	60	3710	60	67	60	6311	60	86	60	97	60
22	60	2213	60	63	60	76	60	15	60	91	60	8620	500
35	60	28	60	78	60	90	60	47	80	7582	60	35	60
52	60	61	60	83	60	5051	60	49	60	84	60	40	60
1213	60	68	60	84	60	61	60	51	60	7612	60	45	200
22	60	83	60	3809	60	67	60	67	80	32	60	49	60
36	60	2302	60	61	60	73	60	86	60	87	60	54	60
1264	60	2383	60	3927	100	5130	60	6428	60	7700	60	8688	60

Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.
8690	60	9894	60	10883	60	12115	60	13528	60	14470	60	15686	80
8722	60	9915	60	98	80	22	60	73	60	71	60	95	60
41	60	18	60	10919	200	12204	60	94	60	72	60	99	60
8815	60	55	60	54	60	66	60	13608	60	14509	60	15711	60
34	60	81	60	60	60	87	80	35	60	40	60	13	60
43	200	95	60	62	60	12321	80	39	60	14615	60	15814	200
8903	60	96	60	79	60	63	60	43	60	24	60	57	60
21	60	10016	60	11075	60	69	60	74	60	82	60	82	60
29	60	68	60	93	60	12455	60	86	60	90	60	92	60
54	60	69	60	11137	60	57	60	13720	60	93	100	15939	60
9002	60	77	60	39	60	58	60	56	60	95	60	61	60
15	60	80	60	51	60	63	60	65	100	14738	60	16001	60
23	60	10123	60	53	60	90	60	73	60	81	60	52	60
42	60	43	60	60	60	12509	60	87	60	91	60	53	60
85	60	52	60	88	60	14	60	96	60	99	60	55	60
9123	60	86	60	11234	60	52	60	13801	60	14806	60	82	60
64	60	10210	60	36	60	78	60	16	60	86	60	16100	60
86	60	11	60	45	60	80	60	23	60	14931	60	40	60
9249	60	32	60	11300	60	12604	60	26	60	70	60	44	60
69	60	44	60	13	60	80	60	33	60	85	60	66	60
9322	60	48	60	47	60	92	60	13905	60	87	60	76	60
49	60	50	80	95	60	12704	60	23	60	96	60	88	60
85	60	52	60	11461	60	42	60	36	60	15008	60	16206	60
89	60	91	60	75	60	45	60	41	80	38	60	10	60
99	60	92	60	79	60	73	60	73	60	15146	60	23	60
9413	60	93	60	80	60	12848	60	79	60	52	60	55	60
45	60	10327	60	11556	60	12910	60	14019	60	56	60	79	60
51	60	43	60	11605	60	80	60	48	60	83	60	82	60
91	60	46	60	20	60	13038	60	51	60	91	60	16301	80
9508	60	76	60	24	100	82	60	61	60	15220	60	10	60
19	60	94	60	49	60	99	60	14111	60	29	60	12	60
35	60	10415	60	58	60	13118	60	13	60	37	60	27	100
55	60	19	60	11723	60	35	60	39	60	50	60	41	60
9602	60	25	80	90	1000	89	60	88	60	54	60	57	60
20	60	32	60	11833	60	98	60	14216	60	75	60	83	60
32	60	67	60	80	60	13244	60	77	80	15361	60	16418	60
63	60	10506	60	91	60	47	60	84	60	86	60	21	60
93	60	27	60	92	60	68	60	14311	60	15437	60	84	60
9700	80	78	60	11926	60	89	60	17	60	41	80	99	60
2	60	96	60	29	60	13302	60	19	60	88	60	16515	60
6	60	10613	60	65	60	44	60	38	60	15524	60	24	60
8	60	25	60	93	60	45	60	40	100	25	80	34	60
41	60	88	60	97	60	53	60	52	60	43	60	37	60
55	60	10755	60	12018	60	79	60	68	60	50	60	60	60
74	60	91	60	48	60	90	60	78	60	62	60	93	60
78	60	96	60	60	60	95	60	80	60	78	60	16607	60
90	60	10803	60	63	60	13421	60	85	60	97	60	83	80
96	60	24	60	70	60	65	60	86	60	15613	60	98	60
9848	60	59	60	77	60	82	60	14438	60	27	60	16734	60
9856	60	10872	60	12105	60	13489	60	14466	60	15642	60	16750	60

Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.
16764	5000	17586	60	18707	60	19705	60	20495	60	21519	60	22384	60
71	60	96	60	33	60	15	60	20555	60	23	100	89	60
91	60	17622	60	40	60	18	60	78	60	27	60	91	60
16800	1000	87	60	54	60	20	80	81	60	21623	60	22425	60
2	60	17751	60	18813	60	28	60	92	60	51	60	51	60
7	60	97	60	23	60	66	80	20601	60	53	60	79	60
26	60	17801	60	53	60	79	80	36	60	93	60	80	60
31	60	8	60	56	60	19818	60	37	60	21714	60	89	60
79	60	34	60	82	100	41	60	48	60	21	60	22511	60
96	60	59	60	92	60	46	60	56	60	53	60	29	60
16939	60	65	60	18900	60	72	60	59	60	76	60	62	60
40	60	17938	60	22	60	89	60	69	60	77	60	70	60
41	60	66	60	43	60	93	60	74	60	78	60	22614	60
50	60	67	60	64	60	19959	80	20749	60	91	100	33	60
56	60	69	60	19030	60	68	60	61	60	98	80	22709	60
60	80	18030	60	67	60	20022	60	20815	60	21808	60	40	60
64	60	49	60	74	60	25	80	23	60	61	60	53	60
69	60	56	60	92	60	39	60	33	60	76	60	70	60
92	60	94	60	19131	60	48	60	39	60	21900	60	22860	60
98	60	18110	60	32	60	56	80	20900	60	29	60	22904	100
17005	100	43	60	34	60	73	60	14	60	37	60	93	60
19	60	44	60	38	60	20116	60	19	60	91	60	23006	60
23	60	45	60	40	60	21	60	36	60	22030	60	38	60
29	60	65	60	47	60	26	60	68	100	36	60	43	60
32	60	68	60	19203	60	37	100	88	60	57	60	49	60
17107	60	75	60	7	60	42	60	21002	60	82	60	58	60
16	60	18239	60	18	100	47	60	36	60	22100	60	75	60
36	60	58	60	34	60	50	60	78	60	8	60	23102	60
54	60	77	200	46	60	97	80	98	60	27	60	20	60
58	60	97	60	51	60	20202	60	21114	60	45	60	27	80
63	60	18313	60	70	60	23	60	20	60	68	60	68	60
17209	60	80	60	19328	60	26	60	34	60	77	60	23201	60
50	60	92	60	96	60	37	60	21206	60	22212	60	69	60
55	60	18451	60	97	100	74	60	35	60	50	60	73	60
73	60	83	60	19461	60	89	60	38	60	57	60	81	60
98	60	18506	60	75	60	20322	60	82	60	63	60	97	60
17327	60	22	60	19513	60	54	60	21301	60	68	60	98	60
31	60	64	60	24	60	61	60	14	60	84	60	23375	60
39	60	87	60	33	60	85	60	21405	60	22301	60	23409	60
17407	60	18621	100	40	60	90	60	26	80	18	60	23	60
59	60	23	60	19605	60	20418	60	38	60	32	60	56	60
68	60	33	60	33	60	39	60	39	60	45	60	23495	60
17499	60	18674	60	19702	60	20481	60	21515	60	22367	60	—	—

GŁOWNIEJSZE WYGRANE PADŁY W KANTORACH NASTĘPUJĄCYCH:

Ner. 16764 wygrał rs. **5000** w Kant. Głów. *Maurycego Nelkena* w Warszawie.
„ **7920** „ „ **2500** u kol. *Możdżeńskiego* w Kielcach.
„ **4208** „ „ **1000** w Kant. Głów. *Maurycego Nelkena* w Warszawie.
„ **11790** „ „ **1000** u kol. *Reisswasser* w Warszawie.
„ **16800** „ „ **1000** w Kant. Głów. *Maurycego Nelkena* w Warszawie.

18  69.

WYPRZEDAŻ ZUPEŁNA.

Mam honor powiadomić Szanowną Publiczność, że zwijając swój handel Piśmienno-Galanteryjny przy ulicy Senatorskiéj Nr. 467a. w domu Lewenberga, wyprzedaje wszelkie towary po cenach kosztu, a niektóre po cenach niżéj kosztu.

Wyszczególnienie przedmiotów:

Papiery rysónkowe wszelkich rozmiarów, wielkości i rozmaitych kolorów.— ***Papiery listowe i koperty*** angielskie, francuzkie i niemieckich fabryk, ozdobne w winety, prasowane, wyciskane, z widokami i gładkie.—***Bibułki angielskie*** w rozmaitych kolorach.— ***Tektury zagraniczne*** w dużych formatach, rozmaitéj grubości.—***Papier do pisania nót*** ozdobny, złocony i zwyczajny.—***Księgi regiestrowe i kupieckie*** w rozmaitych formatach, czyste i rubrykowane.—***Kajeta dla uczni*** ozdobne i zwyczajne.—***Cyrkle, grafiony, linie, ołówki, atrament, pióra stalowe*** i zwyczajne, ***kałamarze*** zamykane, ***osadki*** do piór i tym podobne przybory, tyczące się piśmiennictwa i rysunkowości.

Towary galanteryjne:

Portmonety, pugilaresy, do pieniędzy, cygar, papierosów i tytoniu, w rozlicznym wyborze.—***Postumenta*** do cygar, popiołu, piasku kolorowego, zapałek i t. p.—***Abażury*** na lampy i ***osadki*** na świece, w rozmaitych wielkościach.—***Ecretuary*** ozdobne metalowe, marmurowe i drewniane.—***Lichtarze*** metalowe, emaljowane i złocone w ogniu.— ***Albumy*** do fotografii, z muzyką i zwyczajne, rozmaitéj wielkości.—***Pudełka ozdobne*** do rękawiczek, herbaty, cukru i tytoniu, różnéj wielkości.—***Gry dziecinne*** naukowe i towarzyskie.—***Scyzoryki, nożyczki, tribuszony, cęgi*** do paznokci, ***pilniki, noże*** do skrobania papieru i obcinania cygar. ***Woda oryginalna Kolońska*** w butelkach rozmaitéj wielkości.

Nadmieniam przytem, że wyprzedaje wszelkiego rodzaju i fasonu **kapelusze wysortowane mężkie.**

Podając powyższe ogłoszenie do publicznéj wiadomości, mam honor polecić się łaskawym Jéj względom.

JULIAN WEIGT.

Z upoważnienia JW. Warszawskiego Ober-Policmajstra Nr. 14358.

W drukarni Teatrów Warszawskich.